

O TYM SIĘ MÓWI

WOJEWODA ZAMKNAŁ STADION

Sprawdził się najczarniejszy scenariusz. Wojewoda dolnośląski Marek Skorupa (z lewej) podjął decyzję o zamknięciu areny Zagłębia Lubin. Tym samym fani miedziowych nie obejrzą najbliższego meczu z Wisłą Kraków.

STR. 3



Fot. Mariola Samoticha

POD PARAGRAFEM

RAZEM CZEKALI NA WYROK

Jak groźni przestępcy zostali potraktowani dwaj kibice zatrzymani przed wtorkowymi derbami Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław. Jak na ironię losu, we własnym towarzystwie czekali na wyrok. W asyście policji, skuci kajdankami zostali doprowadzeni z aresztu na salę rozpraw.

STR. 23



Fot. Mariola Samoticha

Za karę minister chce wyrzucić z rady związkowców!

– **Wypowiadając takie** słowa minister uprawia gospodarczą gangsterkę – Ryszard Zbrzyzny w dosadny sposób komentuje środową wypowiedź szefa resortu skarbu państwa, który zapowiedział, że będzie za odwołaniem z rady nadzorczej KGHM członków z wyboru załogi.

Józef Czyczerski, Leszek Hajdacki i Ryszard Kurek mieliby zostać odwołani podczas czerwcowego walnego zgromadzenia akcjonariuszy. To kara za organizację zakończonej rozróbą pikiet pod biurem zarządu KGHM.

– Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć: ja nigdy na walnym zgromadzeniu nie zgłoszę za osobami, które zostały wybrane, są członkami rady nadzorczej, i w ten sposób się zachowały. Wręcz (...) będę głosował za odwo-

łaniem tych osób z rady nadzorczej – powiedział podczas kongresu gospodarczego w Katowicach.

– Nigdy nie będę popierał tych osób, które szły na czele tego pochodu. Być może inny minister skarbu zmieni zdanie, ale na pewno ja tego nie zrobię – dodał minister, według którego udział trzech członków rady w zakończonej awanturą manifestacji był szczególnie bulwersujący.

Poseł Ryszard Zbrzyzny i zarazem szef ZZPPM jest oburzony

taką wypowiedzią. – Członkowie rady nadzorczej z ramienia załogi nie mają się podobać panu ministrowi, ale pracownikom. Bardzo źle bym się czuł, gdybym miał poparcie Grada, bo dla mnie byłby to pocałunek śmierci – mówi zbulwersowany Ryszard Zbrzyzny. – To jest zarządzanie przez chaos, będę na walnym i nie dopuszczę do takich wydarzeń. Już raz udowodniłem, że za bezprawne decyzje grożą konsekwencje sądowe – ostrzega.

Według związkowca, polski rząd prowadzi krucjatę antykibicowską i antyzwiązkową. Te działania mają przykryć faktyczne problemy kraju, a że zbliża się kampania wyborcza, rządzący politycy niczym tonący chwytają się brzytwy.

Awanturę przed KGHM minister nazwał skandalem. Pochwalił policję za szybką reakcję, a prokuraturę i sąd za ukaranie uczestników burdy.

JOANNA MICHALAK,
MARIOLA SAMOTICHA

➔ Czasu jest niewiele. Już za miesiąc mają ruszyć próby do spektaklu

Od śmierci górnika wszystko się zaczyna

Umiera górnik, wieloletni członek zakładowej orkiestry, który w ostatnich latach był w konflikcie z zespołem. Pojawia się więc dylemat: czy zagrać na jego pogrzebie.

Szukanie argumentów za i przeciw, to wycieczka do przeszłości i poznawanie historii Lubina i całego Zagłębia Miedziowego. Tak wygląda zarys scenariusza sztuki na temat naszego miasta, który właśnie tworzy Krzysztof Kopka. Premierę spektaklu zaplanowano na 22 września w cechowni Zakładów Górniczych Lubin.

– Rozmawiałem z wieloma ludźmi. Dzięki Piotrowi Strzeleckiemu z chóru górniczego dotarłem do wielu osób, ale wciąż są luki, które chciałbym uzupełnić – przyznaje Krzysztof Kopka. – Górnicy to twardzi mężczyźni, nie chcą się przyznać do słabości, a ja potrzebuję właśnie informacji o przesądach, zabobonach czy ich lękach. I tutaj wciąż liczymy na pomoc mieszkańców Lubina, o kontaktowanie się z nami za pośrednictwem teatru – dodaje.

– To jest bardzo szybki projekt, więc musimy dbać o szczegóły. Bardzo pomógł nam też dyrektor ZG Lubin Krzysztof Tkaczuk. Dzięki niemu możemy wystawić swoją sztukę w cechowni, możemy też zjechać pod zmienię, bo uznaliśmy, że pisząc o świecie górników, trzeba go najpierw dotknąć – tłumaczy Jacek Głomb, reżyser spektaklu.

„Próba orkiestry” będzie balladą o Lubinie, powstała na bazie wielu zasłyszanych historii, a jej główny bohater to postać fikcyjna. W spektaklu ma też zagrać kilku członków orkiestry górniczej. Sztuka będzie grana w cechowniach i w legnickim teatrze.

MARIOLA SAMOTICHA



Orkiestra Zakładów Górniczych Lubin 14 maja 2011 roku na sopockim moście, podczas ceremonii wypłynięcia w rejs jachtu „Polska Miedź”

Fot. KGHM

reklama

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



Czy pieniądze dotrą do niej
w kilka minut?*



W Polsce realizuj przekazy w:

WBK | Bank Zachodni WBK

www.westernunion.bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK
1 Oddział w Lubinie
ul. Odrodzenia 5
59-300 Lubin

Numer telefonu: (76) 840-48-88
Godziny otwarcia w dni robocze:
8.00 - 18.00

Sprzedam działkę budowlaną w Miłosnej

Działka budowlana, 10 km od Lubina (przy trasie Lubin-Wrocław), powierzchnia 12 arów, atrakcyjna lokalizacja w pobliżu lasu, osiedle nowych domów jednorodzinnych, blisko media. Bardzo dobre połączenie z Lubinem. Cena 4.9 tys. zł za ar/ do negocjacji.



782 765 697
605 997 897

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

➔ Zamiast Przylesia i Małomic kopalnia

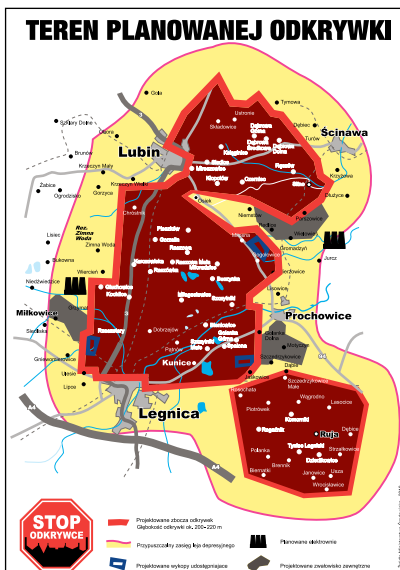
Odkrywka obejmie też Lubin

Przylesie i Małomice – te dwa lubińskie osiedla zostały uwzględnione na mapie, planowanej kopalni węgla brunatnego. Urząd gminy otrzymał właśnie dokumenty z Ministerstwa Ochrony Środowiska, z których wynika nie tylko, że rząd nie zaprzęsta działań zmierzających do uruchomienia kopalni, ale też poszerzył teren złóż, który ma być objęty ochroną.

– Otrzymaliśmy dokumenty, mówiące o tym, które tereny wchodzi w skład

nał prowadzić działania zmierzające do budowy odkrywkowej kopalni węgla brunatnego na naszym terenie. – Te dokumenty wskazują, że trwają przygotowania do wprowadzenia ochrony złóż. Jeśli tak się stanie, nastąpi stagnacja. To będzie zakaz wszelkiej zabudowy infrastrukturalnej, niezwiązanej z energetyką. A potem już tylko wywłaszczenia i rozpoczęcie budowy kopani. Na to nie możemy pozwolić – podkreśla Irena Rogowska.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Władysław Gmólny

Powiat wybrał dyrektorkę domu dziecka

Ewa Cieślowska, była kierowniczka lubińskiego żłobka nr 2, została nową dyrektorką Powiatowego Centrum Opieki, Wychowania i Adopcji w Ścinawie. Tym samym zastąpiła odwołaną przez zarząd powiatu Joannę Bałasz.

Do konkursu, zorganizowanego przez władze starostwa, zgłosiły się dwie kandydatki. – W trakcie konkursu zostały spełnione wszystkie procedury: powołano specjalną komisję konkursową, obie kandydatury zostały rozpatrzone, jednak okazało się, że druga z kandydatek nie spełnia wymogów formalnych – mówi starosta Tadeusz Kielan.

Zarząd powiatu pozytywnie zaopiniował kandydaturę Ewy Cieślowskiej. Pozytywna była też opinia Aliny Tarczyńskiej, dyrektorki Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ten głos był także istotny, ponieważ ścinawski dom dziecka podlega właśnie pod PCPR.

– Z dniem podjęcia decyzji przez zarząd powiatu, nowa dyrektorka przejęła już obowiązki szefa placówki – dodaje starosta.

Przypomnijmy, że poprzednią dyrektorkę – Joannę Bałasz – odwołano na początku kwietnia. Jak argumentował starosta Tadeusz Kielan – powodem było niewłaściwe sprawowanie funkcji dyrektora, co potwierdziły przeprowadzone kontrole.

MS

➔ Dla rodziców dzieci z problemami

Specjaliści udzielą porad wychowawczych

Z myślą o dzieciach z problemami edukacyjnymi Zespół Szkół Integracyjnych już po raz czwarty organizuje konsultacje specjalistyczne „Pokonać przeszkody – wyrównać szanse”. Z porad skorzystają dzieci w wieku od 6 do 7 lat, które 1 września rozpoczną naukę w klasach pierwszych.

botę wybrać się do ZSI w celu przeprowadzenia wstępnej diagnozy problemów, uzyskania konkretnych wskazań do pracy lub adresów specjalistycznych instytucji, przychodni czy ośrodków diagnostycznych.

Konsultacje zaplanowano na sobotę, 21 maja, w godzinach od 10-12 w siedzibie szkoły przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 4.

– W trakcie spotkania specjaliści ds. pomocy psychologiczno-pedagogicznej będą udzielać porad dotyczących wszelkich problemów związanych z niedowidzeniem, niedosłuchem, zaburzeniami zachowania, niepełnosprawnością ruchową bądź intelektualną dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym – tłumaczy Iwona Kędzierska, wicedyrektor Zespołu Szkół Integracyjnych.

Organizatorzy radzą więc: jeśli cokolwiek w rozwoju lub zachowaniu dziecka wzbudza nasz niepokój warto w so-



W ZSI takie spotkania dla rodziców dzieci niepełnosprawnych organizowane są co roku

Fot. Marta Czachórska

Spotkanie adresowane jest nie tylko do lubinian, ale też mieszkańców sąsiednich gmin.

MARIOLA SAMOTICHA

„Wprost” o Lubinie



Znany ogólnopolski tygodnik „Wprost” publikuje w najnowszym numerze obszerny materiał, w całości poświęcony Lubinowi, a ściślej prosperie jego mieszkańców, którzy ze względu na sąsiedztwo KGHM są najzamożniejsi w Polsce.

– W mieście niemal każdy przechodzić zna aktualną cenę miedzi (prawie 9 tys. dolarów za tonę) czy wartość akcji KGHM (ponad 180 zł). Każdy zna też miejsce w ligowej tabeli Zagłębia Lubin, zespołu sponsorowanego przez kombinat i grającego na nowiutkim wybudowanym przez kombinat stadionie na 16 tys. miejsc – informuje Sebastian Stodolak, autor reportażu „Miedziane życie”.

– Nic dziwnego, że protestują, jeśli zarabiają 3. górą 4 tys. zł na rękę. Każdy chce mieć przynajmniej te dwie plażmy: w sypialni i w salonie – komentuje ostatnie strajki górników z KGHM Polska Miedź 47-letni Michał. Akurat wygrzewa się w słoneczne popołudnie na ławeczce jednego z lubińskich parków – czytamy we „Wprost”.

JOM

➔ Odznaczenia od prezydenta Polski

Na piersi medal, w sercu duma

75 samorządowców i społeczników z powiatu oraz miasta i gminy Lubin odebrało odznaczenia państwowe nadane przez prezydenta RP. Złote i srebrne krzyże oraz złote, srebrne i brązowe medale wręczył zasłużonym wojewoda Marek Skorupa.

Wspólną uroczystość zorganizowano w urzędzie miejskim. Oprócz zasłużonych wzięli w niej udział także gospodarze naszego regionu – prezydent Robert Raczyński, starosta Tadeusz Kielan oraz wójt Irena Rogowska, bo to przecież ich pracownicy zostali docenieni za wieloletnią pracę i służbę.

Odznaczenia wręczał wojewoda dolnośląski. – To dla mnie zaszczyt, że mogę je państwu wręczyć. Dziś jestem urzędnikiem, ale przez 17 lat sam byłem samorządowcem i wiem jak wielką pracę wykonujecie dla tego regionu i dla tych ludzi. Znam Lubin i okolice, doceniam to, co zrobiliście i dziękuję wam w imieniu Dolnego Śląska, jak i całego kraju.



Odznaczenia otrzymali między innymi społecznicy, jak Bożena Pahuta, która zajmuje się wolontariatem

A gratulować było czego. Niektórzy z odznaczonych, jak Irena Oleksyn, nauczycielka z Zespołu Szkół Integracyjnych, czy Marian Hawrysz, szef PTTK, Złoty Krzyż Zasługi odebrali już drugi raz.

– Wcześniej doceniono mnie za pracę w ZG Rudna, dziś jako działacza społecznego – mówi Marian Hawrysz.

– Za moją 40-letnią pracę w szkole i te wszystkie osiągnięcia to miły akcent na za-

kończeniu. Odchodzę na emeryturę, ale nie odchodzę ze szkoły.

Bo praca z dziećmi – oprócz rodziny – to największy dorobek mojego życia – mówi wzruszona Irena Oleksyn.

Kilkudziesięciu samorządowców otrzymało też Medale za Długoletnią Służbę.

– Bo choć wykonujemy po prostu swoją pracę, to zawsze najważniejszy jest w niej człowiek i jego potrzeby. Moja praca

to niejako służba mieszkańcom i cieszę się, że dziś zostało to docenione – dodaje Krzysztof Kubiak, prezes MPO, nagrodzony złotym medalem.

MARIOLA SAMOTICHA

Niektórzy z odznaczonych, jak Irena Oleksyn, nauczycielka z Zespołu Szkół Integracyjnych, czy Marian Hawrysz, szef PTTK, Złoty Krzyż Zasługi odebrali już drugi raz



Fot. Mariola Samoticha

➔ Według kibiców to kontrowersyjna decyzja

Wojewoda zamknął stadion dla kibiców

Sprawdził się najczarniejszy dla kibiców Zagłębia Lubin scenariusz. Wojewoda dolnośląski podjął decyzję o zamknięciu stadionu Dialog Arena. Tym samym fani miedziowych nie obejrzą najbliższego meczu z Wisłą Kraków.

W mojej 21-letniej służbie samorządowej to była najtrudniejsza decyzja – mówił podczas piątkowej konferencji prasowej wojewoda Marek Skorupa. – Podjąłem decyzję, która jest zgodna z wnioskiem policji: na najbliższych spotkaniach stadiony Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław będą zamknięte dla kibiców – dodaje.

Wojewoda przyznaje, że rozważał też ostrzejszy scenariusz: zamknięcie obu stadionów do końca rozgrywek Ekstraklasy. Ostatecznie zdecydował jednak wybrać wariant mniej drastyczny dla kibiców.



Stadion Dialog Arena został zamknięty

– Na moją decyzję miały wpływ dwa podstawowe czynniki: po pierwsze po zajściach w Bydgoszczy i zamknięciu tamtejszych pseudokibiców, nasi kibice nie wyciągnęli żadnych wniosków. Co więcej mam wrażenie, że działają z zamiarem – tłumaczy wojewoda. – Ponadto policjanci poinformowali mnie, że nie są w stanie zapewnić na tych stadionach bezpieczeństwa i porządku publicznego



Fot. Mariola Samoticha

– kończy Marek Skorupa.

Natychmiastową reakcją klubu Zagłębie Lubin na de-

– Podjąłem decyzję, która jest zgodna z wnioskiem policji – stwierdził wojewoda Marek Skorupa

cyzę wojewody było zwołanie konferencji prasowej.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

nowy portal ogłoszeniowy!



www.lubiny.pl

➔ Sportowa spółka chce się odwołać

Klub już policzył straty

Powyżej 200 tysięcy złotych – tyle Zagłębie Lubin straci na zamknięciu stadionu Dialog Arena. W piątek odbyła się konferencja z udziałem prezesa lubińskiego klubu Marka Bestrzyńskiego i przewodniczącego rady nadzorczej Zagłębia Bogusława Grabonia.

Decyzję o zamknięciu stadionu Zagłębia Lubin podjął wojewoda dolnośląski. Oznacza, to że fani lubińskiego klubu nie zobaczą

– ujawnia sternik lubińskiego klubu.

Klub ma możliwość odwołania się od decyzji wojewody. – Mamy na to 14 dni

których trzeba przestrzegać. Jeśli jest zakaz używania pirotechniki, to nie może być tak, że jest ona odpalana – dodaje przewodniczący ra-



Fot. Łukasz Lemanik

– Chcemy dokładnie zapoznać się z uzasadnieniem tej decyzji i podjąć odpowiednie kroki – mówią Bogusław Graboń i Marek Bestrzyński

z perspektywy trybun meczu z walczącą o mistrzostwo Polski Wisłą Kraków.

– Chcemy dokładnie zapoznać się z uzasadnieniem tej decyzji i podjąć odpowiednie kroki – mówi Marek Bestrzyński. – Oprócz tego, że jesteśmy klubem sportowym, jesteśmy także spółką, która prowadzi normalną biznesową działalność, a zamknięcie naszego stadionu wiąże się ze stratami finansowymi – dodaje prezes Zagłębia. – Ta strata to ponad 200 tysięcy złotych

i na pewno rozważymy taką możliwość. Do meczu z Wisłą nie pozostało zbyt wiele czasu, więc jeśli zdecydujemy się na takie kroki, musimy działać szybko – mówi Bogusław Graboń.

Oprócz stadionu Zagłębia, zamknięty został także stadion ostatniego rywala miedziowych - Śląska Wrocław. Jednym z powodów takiego obrotu sprawy były racie odpalone przez kibiców na Dialog Arenie. – Musimy pamiętać, że na stadionach obowiązują pewne zasady,

dy nadzorczej Zagłębia.

Przed meczem kibice zarówno Zagłębia, jak i Śląska byli skrupulatnie przeszukiwani przez służby porządkowe i ochronę. – Nasz stadion jest jednym z najbezpieczniejszych w Polsce, jednak kibice mają swoje sposoby na wnoszenie zabronionych materiałów. Przed meczem derbowym kibice Zagłębia i Śląska byli dokładnie przeszukiwani, ale i to nie przyniosło efektu – kończy Marek Bestrzyński.

ŁUKASZ LEMANIK

zamieszkać bez teściowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ refinansowe
- ❖ gotówkowe
- ❖ dla firm
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701

notuskredyty@wp.pl

LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi

➔ 2011 rokiem testowym

Pod ziemią maszyny zamiast ludzi

Zamiast ludzi na przodku, maszyny – taką wizję przyszłości kopalni ma prezes KGHM Herbert Wirth. W tym roku do firmy na testy ma trafić kombajn, który będzie zdalnie sterowany i przejmie pracę ludzi na przodku.

Rok 2011 będzie dla nas rokiem testowym – mówi szef miedziowej spółki. – Rokiem wdrożenia nowej technologii eksploatacji bez udziału człowieka na przodku.

Pod koniec roku firma otrzyma prototyp kombajnu, który, jak mówi prezes, będzie „skrawał” rudę.

– Dziś na przodku pracuje dużo osób. Pracują w trudnych warunkach. Zdalnie sterowana maszyna da nam zaś szansę w przyszłości na nieklimatyzowanie pomiesz-



Dziś na przodku pracuje dużo osób i to w trudnych warunkach, zdalnie sterowana maszyna mogłaby ich zastąpić

czeń. W tej chwili klimatyzowanie pochłania sporo środków – dodaje prezes.

Wizja szefa KGHM, że na przodku zamiast ludzi będą pracować tylko maszyny, ma się spełnić za 10 do 20 lat. Takie kombajny same mają „uczyć się przodka” i dostosowywać nacisk wiertła do twardości skały.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Zapewnienia Ministerstwa Skarbu Państwa

Gawlik: Nie będzie dalszej sprzedaży akcji

– Absolutnie nie ma decyzji ani zamiaru, aby sprzedać dalsze pakiety akcji KGHM – uspokaja dziennikarzy przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik.

Jak wynika ze słów ministra, rząd chce zachować kontrolę nad miedziową spółką, do czego potrzebny mu jest większościowy pakiet akcji firmy.

– Nie jestem w stanie powiedzieć, co kto zrobi w przyszłości, ale ten rząd chce zachować pakiet kontrolny akcji – dodaje Gawlik.

Według ministra, dzięki temu, że kiedyś ktoś podjął decyzję o sprzedaży pierwszej akcji, mogły one trafić w ręce pracowników. – Teraz dzięki temu otrzymują oni co roku sowitą premię – podsumowuje.

MARTA CZACHÓRSKA



Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik gościł w Lubinie z okazji 50-lecia Polskiej Miedzi

➔ W składzie nic się nie zmieniło

Zdecydowali kto do rady

Ponad 53 procent górników poszło do urn. Ich typy były takie same, jak podczas poprzednich wyborów – po dwóch dniach głosowania na przedstawicieli załogi w radzie nadzorczej Polskiej Miedzi znamy wyniki. Wygrali Józef Czyczerski, Leszek Hajdacki i Ryszard Kurek.

W wyborach do rady nad-

nie mają tak dużej frekwencji – komentuje Józef Czyczerski. – Tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę tę nagonkę władz KGHM na związkowców, zatrudniono przecież specjalne firmy PR, które miały nas oczernić. Wybory pokazały jednak, że górnicy nie gęsi i swój rozum mają – podkreśla przewodniczący Solidarności.



Zwycięzcą wyborów jest Józef Czyczerski. Szef Solidarności zdobył 5.895 głosów. Razem z nim do rady weszli Leszek Hajdacki (3.903 głosów) oraz Ryszard Kurek (3.800 głosów) ze ZZPPM

zorczej startowało siedmiu kandydatów: trzech ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego (Mieczysław Grzybowski, Leszek Hajdacki i Ryszard Kurek), dwóch z Solidarności (Józef Czyczerski i Bogusław Szarek) i dwóch przedstawicieli Huty Miedzi Głogów (Wiesław Karaś i Maciej Łaganowski).

Jak się okazuje, niekwestionowanym zwycięzcą wyborów jest Józef Czyczerski. Szef Solidarności zdobył 5.895 głosów. Razem z nim do rady weszli Leszek Hajdacki (3.903 głosów) oraz Ryszard Kurek (3.800 głosów) ze ZZPPM.

– Ta frekwencja jest dla nas jak najbardziej satysfakcjonująca, wybory krajowe czasem

Józef Czyczerski dzięki też górnikom za udział w głosowaniu, a także wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie tych wyborów.

Pozostali kandydaci otrzymali: Bogusław Szarek – 3.463 głosów, Mieczysław Grzybowski – 2.172 głosów, Wiesław Karaś – 985 głosów i Maciej Łaganowski – 846 głosów.

Oficjalne wyniki głosowania zostały ogłoszone 18 maja (tuż po zamknięciu tego numeru gazety). Rada nadzorcza swoją nową kadencję rozpocznie po zwykajnym walnym zgromadzeniu KGHM.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Jubileuszowa sesja

50 urodziny Polskiej Miedzi

– O 50 latach można mówić długo. To doniosłe wydarzenie w życiu naszej firmy, które skłania do refleksji – rozpoczął piątkową jubileuszową sesję prezes KGHM Herbert Wirth. W Muzie spotkali się ci, co tworzyli firmę wiele lat temu i ci co pracują w niej teraz, nie zabrakło też samorządowców i z Lubina, i z Wrocławia.

Polska Miedź w tym roku świętuje swoje 50. urodziny. Jedną z imprez zorganizowanych z tej okazji było piątkowe spotkanie. Wręczano odznaczenia, wyróżnienia i rozmawiano. Do godziny 15 swoje referaty, których tematy oczywiście dotyczyły Polskiej Miedzi, przedstawiali różni naukowcy.

– Motto tej jubileuszowej sesji to „Polska Miedź cenniejsza niż złoto”. Jednocześnie wyraża naszą więź z tą miedzią. Żyjemy w regionie, w którym wszystko powstało dzięki miedzi albo dla miedzi. Dzisiaj wszyscy tworzymy jedną wielopokoleniową miedziową rodzinę – podsumowuje prezes Herbert Wirth. – Dzisiejsze spotkanie to także sposobność, by podziękować pracownikom, bo to w dużej mierze ich zasługa, że firma jest dobrze oceniana i przewodzi na rynku.



Polska Miedź w tym roku świętuje swoje 50. urodziny. Jedną z imprez zorganizowanych z tej okazji było piątkowe spotkanie. Wręczano odznaczenia, wyróżnienia i rozmawiano

– Przez te 50 lat rosły huty, walcownie i kopalnie. Rósł też Lubin – wspomina prezydent Lubina, Robert Raczyński. – Sam mam sentyment do tej daty – urodziłem się rok od powstania kombinatu i w 1962 roku zamieszkałem z rodziną w jednym z pierwszych trzech bloków, jakie tu wybudowano. Wtedy mieszkały tam tylko 64 rodziny, dziś Lubin to 30 tys. rodzin – uzupełnia.

A jaka, według szefa spółki, firma będzie za kolejne 50 lat? – Będzie to firma globalna, nowoczesna, w której będą dominowały najnowsze technologie. Przyszłość leży nie w odkrywce, ale w eksploatacji podziemnej i w tym będziemy się specjalizować, bo to robimy najlepiej – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Dzielą zyski z ubiegłego roku

Zarząd proponuje 8 zł za akcję

Kierownictwo KGHM proponuje, aby na wypłatę dywidendy przeznaczyć 1,6 mld zł, czyli zapłacić akcjonariuszom 8 zł za akcję. Ostateczna decyzja należy jednak do Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy. – Z pewnością nie będą się opowiadać za uchwałą mniejszą niż proponowana przez zarząd – stwierdza lakonicznie Zdzisław Gawlik z Ministerstwa Skarbu Państwa.

W ubiegłym roku miedziowa spółka zarobiła około 4,5 mld zł. Zarząd zaproponował, aby między akcjonariuszy podzielić 1,6 mld zł, a resztę, czyli 2,9 mld zł pozostawić do dyspozycji spółki z przeznaczeniem na inwestycje. Motywując swoją propozycję, zarząd miedziowej spółki pisze, że taka wysokość dywidendy stanowi kompromis pomiędzy bieżącym interesem akcjonariuszy i potrzebą zabezpieczenia funkcjonowania spółki w długim horyzoncie czasu.

– Pozostała w spółce część zysku pozwoli na kontynuację realizowanych już projektów inwestycyjnych oraz na nabycie nowych złóż. W dalszej perspektywie oznacza także wzrost wartości spółki i wypłacanych dywidend – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM.



Fot. Mariola Samoticha

– Ostateczna decyzja będzie uzależniona od planów i strategii, która jest realizowana przez spółkę – przyznaje Gawlik.

Minister stwierdza, że dywidenda za rok 2010 nie będzie mniejsza niż ta proponowana przez zarząd KGHM, ale jednocześnie

– Pozostała w spółce część zysku pozwoli na kontynuację realizowanych już projektów inwestycyjnych oraz na nabycie nowych złóż – mówi Herbert Wirth, prezes miedziowego holdingu

nie wyklucza jej podniesienia przez walne zgromadzenie.

Teraz propozycję zarządu zaopiniuje rada nadzorcza firmy. Potem trafi ona na Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Konsekwencje awantury pod biurem zarządu

Górnicy zostaną zwolnieni

Wszyscy skazani przez sąd górnicy, którzy brali udział w awanturze pod biurem zarządu, stracą pracę. Prezes miedziowej spółki Herbert Wirth pytany przez dziennikarzy, czy ci pracownicy zostaną zwolnieni, odpowiada wprost: – Jak najbardziej.



Fot. Mariola Samoticha

– Zgodnie z artykułem 52 kodeksu pracy – dodaje szef KGHM. Dokładnie chodzi o ustęp: „Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem”.

Do tej chwili wyroki usłyszało trzech mężczyzn: 45-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego, 38-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego oraz 35-letni mieszkaniec Kołobrzegu. Dwóch z nich zostało skazanych za udział w zbie-

gowisku oraz pobicie o charakterze chuligańskim, a trzeci dodatkowo jeszcze za zniszczenie mienia.

Na proces czeka kolejnych trzech górników, których w tym tygodniu zatrzymała policja. Będą oni sądzeni już trybie normalnym, nie przyspieszonym, jak ich koledzy. Piszemy o tym na stronie 7.

Policja zapowiada, że to nie koniec zatrzymań. Nieoficjalnie mówi się, że poszukują jeszcze kilkunastu uczestników manifestacji, która odbyła się 5 maja pod biurem zarządu.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Spółka podsumowała pierwszy kwartał

Rekordowy zysk

– To rekordowy w historii KGHM-u wynik – podsumowuje zysk osiągnięty przez firmę w pierwszym kwartale tego roku jej wiceprezes Maciej Tybura. A zarobiła przez trzy pierwsze miesiące roku 1,96 mld zł.

Wpływ na tak wysoki wynik miały rekordowe ceny miedzi i srebra. Średnia cena miedzi w przeliczeniu na złotówkę była wyższa o 33 pro-

ją wpływ dobre wyniki produkcyjne. Spółka zanotowała także 10-procentowy wzrost wolumenu sprzedaży wyrobów z miedzi w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym – mówi Maciej Tybura, wiceprezes KGHM ds. finansowych. – Konsekwentnie realizujemy tegoroczne założenia budżetowe oraz projekty inwestycyjne wynikające ze strategii spółki. Nasze przewidywania co do pierw-



Fot. Marta Czachórska

cent w stosunku do pierwszego kwartału roku ubiegłego.

– Na wynik finansowy, oprócz korzystnej sytuacji makroekonomicznej, ma-

szego kwartału się sprawdziły. To bardzo dobry kwartał, zobaczymy, jaki będzie kolejny – podsumowuje Tybura.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Strona internetowa ZZPPM zablokowana

Zbrzyzny: W KGHM wraca cenzura!

– To przypomina najbardziej mroczne dzieje PRL, kiedy panowała cenzura i tylko tezy głoszone przez partię rządzącą były jedynie słuszne! – to reakcja posła Ryszarda Zbrzyzny na wieść, że dostęp do umieszczonego w internecie filmu z jego sejmowego wystąpienia został zablokowany przez KGHM dla pracowników spółki.

Jak informuje Ryszard Zbrzyzny, na komputerach KGHM pracujących w sieci, zablokowano możliwość wchodzenia ze strony www.zzppm.pl na film z wystąpienia posła w sejmie podczas debaty nad odwołaniem ministra skarbu Aleksandra Grada. Podczas wystąpienia poseł mówił też o sytuacji w Polskiej Miedzi.

– Tak wygląda w praktyce dialog społeczny w wykonaniu prezesa KGHM Herberta Wirtha. Czyżby w Polsce wracały praktyki znane nam ze stanu wojennego? – pyta oburzony poseł. – Jestem tym zszokowany! W żaden sposób nie broni się teza, że zarząd KGHM chce prowadzić z nami publiczną dyskusję. Świadczy to o tym, że w opinii zarządu spółki wysłuchanie publiczne polega na tym, że oni mówią, a my słuchamy. A opinia drugiej strony już ich nie interesuje – denerwuje się Zbrzyzny.

Biuro prasowe odpięra zarzuty: żadnej celowej blokady ze strony Polskiej Miedzi nie było.

– Zgodnie z polityką bezpieczeństwa KGHM, komputery naszych pracowników służą im wyłącznie do pracy. Tym samym zablokowana jest możliwość wejścia na portale typu YouTube, skąd do serwisu mogłyby przeniknąć wirusy – tłumaczy Sylwia Rozkosz z departamentu pr Pol-



skiej Miedzi. – Wyjątkiem są strony związkowe, które można przeglądać, włącznie z zamieszczanymi tam filmami. Ale w tym przypadku poseł swojego wystąpienia nie umieścił bezpośrednio na stronie ZZPPM, ale jedynie podlinkował tę informację. Internauta był odsyłany do strony funkcjonującej podobnie jak YouTube. To wychwyciły nasze systemy zabezpie-

Każdemu pracownikowi koncernu, gdy chciał obejrzeć filmik, wyświetlała się taka właśnie informacja

czające, dlatego dostęp został zablokowany – dodaje Sylwia Rozkosz.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Miał pecha, natknął się na policjantów

Rozweselające zioło i pechowa trzynastka

Piątek, 13 maja okazał się wyjątkowo pechowy dla 19-letniego mieszkańca powiatu lubińskiego, który w gołych rękach niósł ponad 1400 porcji marihuany. Amator rozweselającego zioła trafił do policyjnego aresztu.

ponieważ już wcześniej mieli okazję się poznać.

– Przypomnijmy, że za posiadanie narkotyków grozi kara do trzech, a gdy przedmiotem przestępstwa jest ich znaczna ilość, nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności. Jeśli się okaże, że zatrzymany tak-



Nastolatek miał przy sobie ponad 1400 porcji marihuany

Nastolatka wczesnym wieczorem wylegitymowali policjanci z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Legnicy, którzy w tym dniu pełnili służbę na terenie Lubina. Zainteresowali się nim,

że handlował nimi, wówczas może mu grozić nawet dziesięć lat pozbawienia wolności – ostrzega starszy aspirant Jan Pocięcha z lubińskiej komendy.

JOANNA MICHALAK

Tir w rowie

Przy wyjeździe do Lubina od strony Legnicy 16 maja po południu z rowu wyciągany był tir. W związku z tym kierowcy jadący tą trasą przez jakiś czas stali w korkach.

Ciężarówka jechała od strony Legnicy. Lekko potrąciła tablicę z napisem „Lubin” i stoczyła się do rowu.

– Kierowca mówi, że coś stało się z kołem, najprawdopodobniej złapał gumę, i ściągnęło go do rowu – relacjonuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Kierowcy nic się nie stało. Wyciąganie tira z rowu trochę trwało, dlatego kierowcy wyjeżdżający lub wyjeżdżający do Lubina musieli zachować ostrożność i liczyć się z utrudnieniami.

MRT

➔ Nie daj się oszukać!

Lubinianka ostrzega przed złodziejami

Działają według starego i dobrze znanego policji scenariusza – upatrzonej ofierze podrzucają portfel, by w konsekwencji ukraść jej ten prawdziwy. W ten sposób została w poniedziałek, 16 maja, okradziona jedna z lubinianek. Kobieta apeluje do pozostałych mieszkańców, by byli czujni i nie dali się oszukać.

Jak mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji, taki sposób okradania ludzi znany był funkcjonariuszom wiele lat temu. Teraz w ten sposób łupem oszustów padła mieszkanka naszego miasta. Kobieta straciła kilkaset złotych.

– Mężczyźni działają we dwóch. Najpierw swojej ofierze podrzucają pod nogi portfel, potem jeden z nich podchodzi i pyta czy to nie jest jej zguba. W tym czasie zjawia się drugi mężczyzna i zapewnia, że portfel razem z całą zawartością należy do niego. Oszust nadal jednak udaje uczciwego i prosi ofiarę, by sprawdziła czy portfel i pieniądze, które z niego wypadły, na pewno nie należą do niej – relacjonuje Jan Pocięcha. – Kiedy tylko starsza pani wyjęła swój prawdziwy



Oszuści swojej ofierze podrzucają portfel, by w konsekwencji ukraść jej ten prawdziwy

portfel została okradziona – dodaje.

Kobieta zgłosiła się na komendę, by ostrzec innych mieszkańców. Zapamiętała też, że jeden ze złodziei, ten który udaje uczciwego – ma około 40 lat, 180 cm wzrostu, ciemne włosy i szczu-

płą budowę ciała. – Ofiarą takich oszustów zwykle padają osoby starsze, choć wcześniej udawało im się też okradać młodszych, dlatego apelujemy do mieszkańców o ostrożność – dodaje straszy aspirant Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Nie pozwolą, aby prawo było wykorzystywane przez rządzących jako atrybut polityczny

Kibice: decyzja wojewody jest niedopuszczalna!

– **Nie będziemy** tolerować takich decyzji policji ani rządu! Podejmiemy wszelkie kroki prawne w celu zasądzenia odszkodowania – grzmią lubińscy kibice ze Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”. Lubinianie wystąpili już do prawnika o opinię, czy zamknięcie stadionu Dialog Arena jest zgodne z prawem.

Kibice, podobnie jak klub Zagłębie Lubin, czekają na pisemne uzasadnienie piątkowej decyzji wojewody. – Po otrzymaniu uzasadnienia, prawnicy sporządzą opinię, która będzie podstawą do dalszych działań stowarzyszenia – czytamy w oficjalnym oświadczeniu „Zagłębia Fanatyków”. – Jednocześnie podkreślamy, iż podjęta decyzja wraz z przedstawionym na konferencji przez przedstawiciela rządu uzasadnieniem jest dla nas niedopuszczalna – dodają.

Lubinianie, jeszcze przed ogłoszeniem decyzji wojewody, zapowiadali, że jeśli takowa zapadnie, będą dochodzić odszkodowania pieniężnego od osób, które przyczyniły się do jej podjęcia.

– Przyczyną zamknięcia stadionu ma być zaciągnięty hamulec ręczny w pociągu kibiców Śląska Wrocław. Jaki ma to związek przyczynowy z bezpieczeństwem lubińskiego stadionu? Co więcej, stadion ma być zamknięty z powodu zamieszek, jakie miały miejsce na przedostatnim meczu derbowym. Jeżeli tak, to czy nie powinniśmy w takim razie zamknąć komendy policji, której policjanci zabezpieczali mecz? Powyższe zabez-



Kibice zwrócili się do prawnika o poradę

pieczenie imprezy masowej zostało uznane za „najgorsze w historii spotkań odbywających się w Lubinie”. Czy wojewoda w takiej sytuacji też nie jest odpowiedzialny, że wiedząc o groźącym niebezpieczeństwie pozwała na rozgrywanie meczów? – pytają kibice.

Stowarzyszenie zapewnia też, że nie pozwoli, aby prawo było wykorzystywane przez rządzących jako atrybut polityczny. – Rządzący niech zajmą się realnymi problemami. Donald Tusk instrumentalnie wykreował sztuczny problem, by na pozornej i absurdałnej walce z nim podbudować swój przedwyborczy wizerunek. Apelujemy do opinii publicznej o rozwagę i chłodny osąd zaistniałej sytuacji. Cztery lata rządów upłynęły na zaniechaniu jakichkolwiek reform, teraz dzięki odpowiedniej medialnej narracji po raz kolejny odciąga się uwagę od tego, co naprawdę istotne – czytamy na stronie „Zagłębia Fanatyków”.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

MIESZKANIA NA WŁASNOŚĆ

INWESTOR: SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „NOWA” w Lubinie ul. Żurawia 15
tel./fax 76 749 79 40 695 880 389
 Więcej informacji na naszej stronie internetowej : www.smnova.com.pl

PROWADZIMY NABÓR

na mieszkania jedno- dwu-trzy
pokojowe i dwupoziomowe
w stanie deweloperskim
- mieszkania własnościowe
- bezczynszowe w nowym budynku
przy ul. Piłsudskiego
- niska cena !

Wejdź na naszą stronę www.smnova.com.pl
i wybierz dla siebie mieszkanie

WPEC pod lupą NIK-u

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej trafiło pod lupę inspektorów Najwyższej Izby Kontroli. Szczegółnej kontroli poddawany będzie proces prywatyzacji firmy. Kontrola prowadzona jest w Ministerstwie Skarbu, gdzie pod koniec 2009 roku podpisano umowę o sprzedaży 85 procent akcji WPEC lubińskiej Energetyce należącej do KGHM. O zakup akcji ubiegało się tak-
że pięć innych firm.

– Przedmiotem kontroli jest proces prywatyzacji firmy – potwierdza Przemysław Wittek z wrocławskiej delegatury NIK. – Kontrola potrwa do końca lipca, a jej efektem będzie wystąpienie pokontrolne. Wtedy będziemy mogli zdradzić więcej szczegółów – dodaje. Kontrola jest efektem skargi, która wpłynęła do NIK z kancelarii nieżyjącego już prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jak mówi rzecznik, złożył ją jeden z także nieżyjących już urzędników.

Choć jednostką kontroli jest Ministerstwo Skarbu, niewykluczone, że inspektorzy pojawiają się też w legnickiej siedzibie WPEC. – Sposób i narzędzia audytu są już indywidualną decyzją kontrolerów – dodaje Przemysław Wittek.

MS

Potrącona na pasach

Do lubińskiego szpitala trafiła 31-letnia lubinianka. Kierowca toyoty potrącił ją, gdy przechodziła przez drogę z małym dzieckiem. Na szczęście dziecko nie odniosło żadnych obrażeń.

Do wypadku doszło 12 maja kwadrans przed ósmą na ulicy Jana Pawła II. – Kobieta doznała kilku złamań – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – W wypadku na szczęście nie ucierpiał dziecko. Maluch został przekazany pod opiekę rodziny – dodaje.

Zarówno lubinianka, jak i kierowca toyoty – 54-latek – byli trzeźwi. Policijne postępowanie wskaże przyczynę tego wypadku.

MS

Dwa płonące samochody

BMW i opel omega spłonęły w czasie weekendu na lubińskich ulicach. Wstępne przyczyny obu pożarów to zwarcie instalacji elektrycznej.

Pierwszy z samochodów – BMW – spłonął w nocy z soboty na niedzielę na jednym z parkingów przy ulicy Przemysłowej. – Auto uległo całkowitemu spaleniu. Jego właściciel oszacował straty na około 20 tys. zł – mówi Cezary Olbrys, rzecznik lubińskiej straży pożarnej. O drugim zdarzeniu poinformował nas jeden z Czytelników. Około godziny 7 rano strażacy otrzymali zgłoszenie o płonącym opelu omega. – Tutaj spaliła się komora silnika. Na miejscu był właściciel, który wstępnie oszacował straty na około 2 tys. zł – dodaje rzecznik.

Postępowanie w sprawie obu pożarów prowadzi lubińska policja.

MS

➔ Sądzeni i skazani w trybie przyspieszonym

Zagłębie i Śląsk – razem czekali na wyrok

Jak groźni przestępcy zostali potraktowani dwaj kibice zatrzymani przed wtorkowymi derbami Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław. W asyście policji, skuci kajdankami mężczyźni zostali w czwartek doprowadzeni z aresztu na salę rozpraw. Tam usłyszeli wyroki.



Obaj kibice, mimo że z dwóch walczących ze sobą klubów, na rozprawy czekali razem. Nie widać też było między nimi wrogości

Fot. Mariola Samoticha

Policja zatrzymała pięciu mężczyzn. Funkcjonariusze wspólnie z prokuraturą wnioskowali o ich ukaranie w przyspieszonym trybie. Pierwszy z kibiców – lubinianin – został skazany już w środę, 11 maja.

W czwartek, 12 maja wyroki usłyszeli dwóch kolejnych kibiców. U 24-letniego Wojciecha M. z Lubina jeszcze przed wejściem na stadion policjanci znaleźli 1,76 grama marihuany. Mężczyzna został aresztowany. Dziś lubiński sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 3 tys. zł oraz zwrot kosztów postępowania sądowego w wysokości 300 zł.

Z kolei 28-letni Jakub G. – kibic Śląska Wrocław – sądzone był za znieważenie funkcjonariusza policji i użycie wobec niego obelżywych słów, mówiąc do niego „Zostaw kibica ty k...”, „pie... się, zostaw go, ch...”. Mężczyzna musi zapłacić 800 zł kary grzywny, 300 zł nawiazki na rzecz poszkodowanego policjanta oraz uiścić koszty sądowe – 80 zł.

Co ciekawe, obaj kibice, mimo że z dwóch walczących ze sobą klubów, na rozprawy czekali razem. Nie widać też było między nimi wrogości. – Dla nas to nie jest żaden problem, że czekamy tu razem. My nie jesteśmy żadnymi chuli-

ganami. Gdybyśmy kogoś pobili, wszczynali jakieś awantury to rozumiem, że należałoby nam się kara. Ale w takim przypadku? – mówił tuż po odczytaniu wyroku skazany kibic Śląska Wrocław.

Przypomnijmy, że wcześniej pierwszy z kibiców został skazany za niestosowanie się do poleceń służb porządkowych i próbę wejścia na stadion przez płot. Sąd zastosował wobec niego grzywnę w wysokości 3 tys. złotych, czteroletni zakaz wstępu na wszystkie mecze Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin, reprezentacji Polski oraz mecze Euro 2012.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Mimo że było spokojnie, nie obyło się bez zatrzymań

Kibice w rękach policji

Do Lubina 10 maja zjechali policjanci z całego Dolnego Śląska. Pilnowali kibiców przed i podczas meczu Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław. Jednak i tak doszło do kilku incydentów. Zatrzymano pięciu mężczyzn.

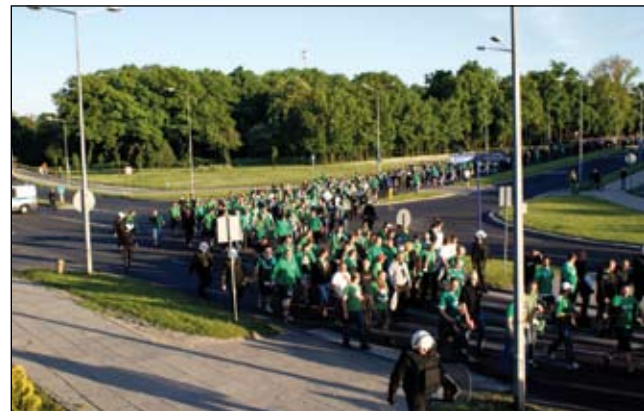
Dwóch z zatrzymanych to kibice Śląska Wrocław, dwóch Zagłębia Lubin. Piąty to nieletni uciekinier z poprawczaka.

– Jeden z wrocławian próbował wnieść na stadion środki pirotechniczne, drugi znieważał funkcjonariusza policji – wylicza starszy aspirant

kańcom za wyrozumiałość i cierpliwość. Mamy świadomość, że było sporo utrudnień w komunikacji, ale wszystko podyktowane było troską o bezpieczeństwo mieszkańców – dodaje Jan Pocięcha.

Po południu rzecznik lubińskiej policji poinformował, że jeden z zatrzymanych kibiców został już skazany. Z wnioskiem o przeprowadzenie postępowań w trybie przyspieszonym wobec zatrzymanych wystąpili do sądu i prokuratury lubińscy funkcjonariusze.

– Jeden z zatrzymanych mężczyzn – mieszkaniec Lu-



Fot. Czytelnik

Przez miasto przed wtorkowym meczem przeszli kibice Śląska Wrocław. Pilnowani byli przez policjantów z całego województwa

Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Fan lubińskiej drużyny został zaś zatrzymany za posiadanie narkotyków, drugi za to, że próbował wejść na stadion skacząc przez płot – dodaje.

Policjanci zabezpieczali wszystkie trasy dojazdowe do Lubina na terenie całego powiatu, a także trasy przejazdu kibiców. Dodatkowo musieli pilnować 350 kibiców Śląska, którzy przyjechali do Lubina bez biletów na mecz, a tym samym nie weszli na stadion.

– Na szczęście obyło się bez zakłóceń. Dziękujemy miesz-

bina, który nie stosował się do poleceń służb porządkowych i próbował wejść na stadion przez płot, już usłyszał wyrok – potwierdza rzecznik policji. – Sąd zastosował wobec niego grzywnę w wysokości 3 tys. złotych, czteroletni zakaz wstępu na wszystkie mecze Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin, reprezentacji Polski – spotkania rozgrywane w kraju i zagranicą oraz mecze Euro 2012 – dodaje.

O kolejnych skazanych dwóch kibicach piszemy obok.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Policja szuka jeszcze kilkunastu górników, którzy brali udział w awanturze

Kolejni zatrzymani

Trzej kolejni górnicy, podejrzani o udział w czwartkowej rozróbce pod biurem zarządu, będą już sądzeni w normalnym, a nie jak poprzednicy, przyspieszonym trybie. Wszystkich policja zatrzymała w ubiegłym tygodniu.

25-letniego mieszkańca powiatu polkowickiego policja zatrzymała 9 maja około godziny 15. 31-latek z powiatu lubińskiego na komendę zgłosił się zaś sam, po tym jak wcześniej w domu odwiedzili go stróże prawa. Trzeci z mężczyzn, 33-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego został zatrzymany nieco później, 11 maja około godziny 10 rano.

Mężczyźni zostali przesłuchani przez prokuraturę i usłyszeli zarzuty udziału w zbiegowisku i pobiciu. Grozi im do trzech lat więzienia. Policja nie wyklucza kolejnych zatrzymań.

Wcześniej, na podstawie zebranych zdjęć i filmów z manifestacji pod siedzibą KGHM,



Fot. soc.hu

Mężczyźni zostali przesłuchani przez prokuraturę i usłyszeli zarzuty udziału w zbiegowisku i pobiciu. Grozi im do trzech lat więzienia

zatrzymano już trzech górników. Wszystkich sądzono i skazano w sobotę, 7 maja, w trybie przyspieszonym. Pozostali po przesłuchaniu wrócili do domów i czekają na termin rozprawy.

MARIOLA SAMOTICHA

21-29 maja MOTO-SHOW

28-29 maja CAR AUDIO SHOW

Demonstracyjne Auta
z nagłośnieniem takich
producentów jak: **JBL**,
Pioneer, **Kenwood**,
Alpine, **Mac audio**

**KONKURSY
Z NAGRODAMI:**
// RADIO SAMOCHODOWE
// NAWIGACJA GPS
// WZMACNIACZ + SUBWOOFER

**RABATY
DO 50%**
na sprzęt CAR w Saturn

SATURN

**CUPRUM
arena**



Audi



CHEVROLET



CITROËN



HONDA



HYUNDAI



LEXUS



Mercedes-Benz



MITSUBISHI



NISSAN



OPEL



PEUGEOT



SEAT



SKODA



VW



VOLVO

ALPINE
Mobile Media Solutions

KENWOOD
Listen to the Future

JBL

macAudio

Pioneer

➔ Gadzicki ułatwi lubinianom kontakt ze sztuką

Wkrótce ruszą teatralne autobusy

Teatr postanowił ułatwić zamiejscowym widzom kontakt ze sztuką. 28 maja z Lubina wyruszy do Legnicy pierwszy specjalny autobus, który za symboliczną złotówkę dojecha do ceny biletu teatralnego dowiezie widzów na spektakl, a po jego zakończeniu odwiezie publiczność do miejsca zamieszkania.



Fot. Teatr w Legnicy

kluczowych dla miasta miejscach. Pierwszy przystanek ulokowany zostanie przy pętli autobusowej na osiedlu Ustronie, drugi w centrum miasta przy Technikum Górnictwa Rud (ul. Kościuszki), zaś trzeci przy wylocie na Legnicę, na przeciw osiedla Przylesie (przystanek autobusowy na ul. Legnickiej, przy ogrodach działkowych).

Jeśli eksperyment się powiedzie, teatralne autobusy zawitają także do innych pobliskich dolnośląskich miast (Chojnowa, Złotoryja, Jawora, Bolesławca itd.). Profesor Gadzicki już teraz planuje drugą autobusową wyprawę z Lubina na jeden z czerwcowych spektakli „III Furie” w reżyserii Marcina Libera, który grany będzie na legnickiej Scenie na Piekarach.

GRZEGORZ ŻURAWIŃSKI

➔ Festiwal Muzyka z Oblężonego Miasta – wiadomo kto wystąpi

Zdobywcy Fryderyków i maszyny latające

W tym roku wyjątkowo nie pod koniec sierpnia, a w połowie – 12 i 13 – odbędzie się Festiwal Muzyka z Oblężonego Miasta. Gwiazdą pierwszego dnia będzie grupa, która w tym roku zdobyła cztery Fryderyki – Acid Drinkers. Drugi dzień na razie owiany jest tajemnicą. Wiadomo natomiast, że imprezie towarzyszyć będzie pokaz różnych urządzeń latających. Na lubińskim niebie pojawią się więc paralotnie, balony i szybowce.

To będzie już piąty festiwal. Acid Drinkers wystąpi 12 sierpnia. Oprócz tego zespołu na lubińskiej scenie pojawią się także: grupa BiFF z Anią Brachaczek (ex-Pogodno), projekt R.U.T.A., Evolution i Projekt Belushi Warszawski.

O artystach, którzy wystąpią 13 sierpnia, Centrum Kultury Muza na razie nie chce mówić.

Po raz pierwszy koncerty będą płatne. Bilety mają kosztować niewiele, bo maksymalnie do 30 zł za jeden dzień. Na razie nie jest podawana konkretna cena. Będzie również można kupić karnet na oba dni festiwalu.

Nowością ma też być impreza, która będzie towarzyszyć Festiwalowi Muzyka z Oblężonego Miasta. Od 12 do 14 sierpnia lubińskie niebo opanują urządzenia latające z okazji Festiwalu Wiatru „Niebo bez granic”.



**Acid Drinkers
wystąpi
w Lubinie 12
sierpnia**

Fot. acid-drinkers.com

Będzie można przyrzuć się z bliska różnym maszynom latającym. Zaplanowano także pokazy akrobacji, bicie rekordu Guinnessa w jak największej ilości jednocześnie przebywają-

cych w powietrzu motorparalotni. W Lubinie odbędą się również zawody pucharowe, w których zazwyczaj bierze udział około 150 uczestników z całej Europy, w tym repre-

zentanci kadry narodowej w sportach mikrolotowych.

Organizatorzy zapowiadają też wiele atrakcji po zmroku – nocną galę balonową oraz pokaz pirotechniczny.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama



KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY!

W Galerii Wnętrz Indomo w Lubinie, w dniach 1-30 kwietnia tego roku prezentowano prace plastyczne Trzylatków z dziesięciu lubińskich przedszkoli. Tematem konkursu był „WYMARZONY POKÓJ DZIECKA”.

Nagrodę główną – 2 000 zł do wykorzystania w Galerii Wnętrz Indomo wygrało Przedszkole nr 1, mieszczące się przy ul. Krupińskiego w Lubinie. Placówka ta zebrała najwięcej głosów odwiedzających Galerię Indomo. Dyrektor tego Przedszkola, Pani Regina Bobińska nie ukrywała zadowolenia ze zwycięstwa.

SERDECZNIE GRATULUJEMY!

INDOMO.



➔ Podróżują dookoła świata

Wyprawa na wulkan

Zajrzeli do wnętrza wulkanu w czasie erupcji i udali się w głąb dzikiej dżungli – w ten sposób, przemierzając Indonezję, podróżnicy próbujący okrążyć świat, wśród których jest lubinianin Mariusz Demianicz, pożegnali się z Azją.

Indonezja była ostatnim przystankiem chłopców w Azji, w której spędzili przeszło pięć miesięcy. Teraz trójka wędrowców jest już w Australii, ale o tym opowiedzą już w następnym mailu do naszej redakcji.

A wędrowkę po Indonezji zakończyli dosyć niebezpiecznie – spotkaniem z czynnym wulkanem. Najpierw jednak na trzy dni udali się w głąb dżungli, gdzie kąpali się w gorących źródłach, jedli banany i kokosy.

Potem udali się na Jawę, oczywiście autostopem, po drodze odwiedzając wiele miejsc m.in. Lake Toba.

– Widoki, jakie się tu rozpościerają zapierają dech w piersiach – stwierdza Mariusz. – W czasie podróży mieliśmy doborowe towarzystwo. Podróżowaliśmy między innymi z Sonią, niesamowitą muzulmanką oraz dwiema szalonymi Finkami Mojo i Hanne. Raz jechaliśmy w vanie z ośmioma kobietami, raz



Wędrowkę po Indonezji podróżnicy zakończyli dosyć niebezpiecznie – spotkaniem z czynnym wulkanem

Fot. podróżnicy

w taborze ośmiu ciężarówek wiozących kamienie. W ciężarówce spędziliśmy 72 godziny i zaczęliśmy urządzać się jak w domu – dodaje.

Na Jawie chłopcy odwiedzili stolicę Jakartę i postanowili zobaczyć wulkan. – Bromo, bo tak nazywany jest od pięciu miesięcy w trakcie erupcji – wyjaśnia Mariusz.

Wokół wulkanu wyznaczono dwukilometrową strefę bezpieczeństwa, której nie wolno było przekraczać, ale

chłopcy oczywiście nie zamierzali stamtąd odjeżdżać bez zajrzenia do krateru.

– Udaliśmy się do oddalonej od krateru o 700 metrów świątyni, która ze względów bezpieczeństwa została opuszczona. Tutaj rozbiliśmy namiot i obserwowaliśmy jak wulkan co chwilę wydaje ogromny huk, po którym oprócz nowej chmury dymu pojawiały się kamienie wylatujące z krateru – relacjonują podróżnicy.

Ciekawość była tak silna, że po dwóch godzinach obserwacji chłopcy postanowili podejść jeszcze bliżej.

– Na szczyt dotarliśmy po jakiś 20-25 minutach. Podczas wędrowki nastąpiło kilka wybuchów, lecz żaden z nich nie był dla nas na tyle niebezpieczny, żeby zmusić nas do zawrócenia – mówi lubinianin.

Chłopcy zajrzeli do krateru. Jednak w momencie, gdy go fotografowali nastąpił po-

teżny wybuch i podróżnicy zobaczyli jak w górę lecą wielkie gązdy. Rzucili się do ucieczki.

– Jedna ze skarp uratowała nam życie, bo głaz wielkości malucha, lecący z ogromną prędkością odbił się na niej i przeleciał około metra nad nami – opowiada Mariusz.

Po tej przygodzie podróżnicy biegiem dostali się do najbliższej, bezpiecznej już wioski.

Stamtąd wyruszyli na Bali. Potem odwiedzili jeszcze Lombok i Sumbawę oraz wyspę Gili, gdzie pływali nad małymi rafami koralowymi z metrowymi żółwiami. I w ten

sposób chłopcy pożegnali się z Azją.

– W Azji przytrafiło się nam kilka niesamowitych, wręcz niezwykłych przygód, o których będziemy pamiętać do końca życia. Teraz rozpoczęliśmy już kolejny etap naszej podróży. Obecnie przebywamy w Australii, która zaskakuje nas każdego dnia, ale o tym już w następnej relacji – kończy maila do naszej redakcji Mariusz.

Strona trójki wędrowców to: wstronemarzen.wordpress.com

MARTA CZACHÓRSKA



Odwiedzili też wyspę Gili, gdzie pływali nad małymi rafami koralowymi z metrowymi żółwiami

Fot. podróżnicy

reklama



SIŁOWNIA



**Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie,
ul. Odrodzenia 28b,
59-300 Lubin,
tel 76/ 846 08 28**



KRĘGIELNIA



BASEN USTRONIE



HALA SPORTOWA



BASEN CENTRUM 7

Przypomnieli o rotmistrzu Pileckim

Marsz z flagami

Każdy lubiński uczeń powinien już teraz wiedzieć kim był rotmistrz Witold Pilecki. W piątek grupa młodzieży przypominała o tym przechodniom maszerując przez miasto z białoczerwonymi flagami i wykrzykując nazwisko tej historycznej postaci.



Młodzi lubinianie przemaszerowali przez miasto z flagami

Naprawdę sporo osób udało się zmobilizować – cieszy się Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Miejskiego Impresariatu Kultury, który koordynował w Lubinie ogólnopolską inicjatywę „Przypomnijmy o rotmistrzu”.

W lubińskich szkołach uczniowie od jakiegoś czasu poznawali hi-

storię Pileckiego – żołnierza, który na ochotnika podjął się misji przeniknięcia do niemieckiego obozu koncentracyjnego, a potem stał się ofiarą komunistów. Jedni słuchali uważnie, inni mniej.

– Już we wrześniu ogłosiliśmy konkurs dla uczniów, plastyczny i literacki, dotyczący rotmistrza Pileckiego.

Rozpowszechnialiśmy informacje o nim. Każdy uczeń naszej szkoły powinien wiedzieć coś o rotmistrzu, z pewnością każdemu coś chociaż obito się o uszy – mówi dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących Beata Grzebińska.

– Przed tą akcją rzeczywiście nie wiedziałam o Pileckim – przy-

znaje Martyna z trzeciej klasy Gimnazjum Salezjańskiego.

Młodzi lubinianie, do których przyłączyli się również seniorzy, przemaszerowali przez miasto i na Wzgórzu Zamkowym zasadzili dąb poświęcony Pileckiemu. Podobne marsze odbyły się w 110. rocznicę jego urodzin, w całej Polsce.

Witold Pilecki to jedna z największych postaci w naszej historii, absolutnie wyjątkowa. Żołnierz wojny o niepodległość roku 1920 i wojny obronnej z września 1939, harcerz, ułan, konspirator, więzień obozu koncentracyjnego, powstaniec warszawski. Ale także mąż i ojciec, społecznik, ziemianin, głęboko wierzący katolik, wreszcie poeta i malarz. Jedyne człowiek, który na ochotnika podjął się misji przeniknięcia do niemieckiego obozu koncentracyjnego. Twórca i przywódca Związku Organizacji Wojskowej w KL Auschwitz.

To dzięki Witoldowi Pileckiemu alianci od samego początku i to niejako z samego jądra ciemności, dowiedzieli się o charakterze i rozmiarach niemieckiego ludobójstwa. Po zakończeniu II wojny światowej,



W okolicach Wzgórza Zamkowego zasadzono dąb rotmistrza Pileckiego

Witold Pilecki stał się ofiarą komunistycznego bestialstwa i mordu sądowego. Zginął od strzału w tył głowy w mokotowskim więzieniu, wieczorem 25 maja 1948 r. Jego ciało zakopano na śmietniku. I dziś, w roku 2011, ów bohater jest kimś powszechnie nieznanym!

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

Chcesz umieścić ogłoszenie, reklamę?
zadzwoń
516 152 552 | reklama@pressmedial.pl

Lokal na sprzedaż 138m2 tel 513 421 738

EBURZ
SALONY MEBLOWE
KUPUJ WIĘCEJ - PŁAĆ MNIEJ
DUŻE RABATY PRZY
WIĘKSZYCH ZAKUPACH
Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej
Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1) tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, e-mail: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

W internecie jest o nim głośno

Lubinianin znów skandalizuje

Kontrowersyjny Marcin Majewski, znany w kraju pod pseudonimem Madox, nagrał swój debiutancki teledysk. Materiał można oglądać w sieci, ale wiele portali ocenzurowało klip z udziałem lubinianina.

Jak donoszą popularne portale plotkarskie, wideoklip Madoksa może nigdy nie doczekać się emisji w polskich stacjach telewizyjnych. A wszystko ze względu na prezentowaną w nim nagość i perwersyjne zdjęcia.

– Ten film wideo może zawierać treści, które we-

JOANNA MICHALAK



Wiele portali internetowych ocenzurowało klip Madoksa

dług społeczności serwisu YouTube są nieodpowiednie dla niektórych użytkowników – informuje przed emisją popularna witryna i wymaga od swych użytkowników rejestracji, po której można zobaczyć najnowszą prezentację uczestnika programu „Mam talent”.



Powiatowe

Są znaki – mogą być mandaty

► Na parkingach przed marketami też trzeba uważać

Pierwszy znak „Strefa ruchu” w Lubinie już się pojawił. Stoi przy markecie sieci Lidl na Ustroniu



Fot. Mirosława Bożyńska

Na osiedlowych i prywatnych drogach wewnętrznych mogą pojawić się znaki „Strefa ruchu”. Będą na nich obowiązywać przepisy ruchu drogowego – a to oznacza, że za przewinienia policja może użyć mandatów.

Nowe przepisy obowiązują już od września ubiegłego roku, jednak dopiero od kilku tygodni wiadomo, jak ma wyglądać nowy znak i jakie obowiązują zasady przy jego stawianiu.

– Decyzja o ustanowieniu strefy ruchu należy do właściciela lub zarządcy drogi wewnętrznej – mówi

Ewa Kałuzińska, dyrektor departamentu infrastruktury w lubińskim starostwie i przypomina, że choć drogi wewnętrzne nie są drogami publicznymi, to nie oznacza, że nikt nie ma na nie wstępu.

Przeciwnie: w mieście najczęściej są nimi drogi osiedlowe i, na przykład,

drogi przy dużych punktach handlowych. Tam, gdzie z przyczyn bezpieczeństwa ruch samochodowy powinno się uregulować.

Jeśli przy wjeździe na teren hipermarketu pojawi się znak „Strefa ruchu”, to należy wiedzieć, że łamanie przepisów będzie od teraz karane. Tak, jak na drodze publicznej.

Mandat można dostać za jazdę bez zapiętych pasów, bez włączonych świateł, za parkowanie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, czy wreszcie – za korzystanie z telefonu podczas kierowania autem.

Z drugiej strony – teraz policja będzie mogła na takich drogach interweniować przy kolizjach. Dotychczas były one traktowane, jako zwykłe uszkodzenie mienia.

Przepisy, w tym prawo do nakładania mandatów w strefach ruchu, weszły w życie 14 maja.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Nagroda za wrażliwość

Zespół Szkół Specjalnych w Lubinie otrzymał dyplom za udział w ogólnopolskim projekcie edukacyjnym UNICEF pn. „Dostrzec problem innych. Pomoc humanitarna na świecie”. Celem kampanii było uwrażliwienie dzieci na problemy ich rówieśników w innych krajach. Z inicjatywy nauczycielek: Ewy Jagielskiej i Edyty Kret – wychowankowie uczestniczyli w specjalnych warsztatach, m.in. na temat pomocy humanitarnej UNICEF-u i klęsk żywiołowych. Działania wieńczyła prezentacja strojów dzieci z różnych części świata.

MB

Dorośli młodzieńcy staną na baczność

► Wokół powiatu

W tym tygodniu rusza kwalifikacja wojskowa. Przed komisją lekarską stanie niemal tysiąc młodych mężczyzn.

Powiatowe komisje lekarskie działają od trzech lat, czyli od czasu, gdy w Polsce zniesiono obowiązkowy pobór. Książeczkę wojskową i wpisaną w niej kategorię zdrowia (A, B, C, D) musi posiadać każdy mężczyzna, ale nikogo już nie zmusza się do służby w mundurze.

W ciągu dwóch tygodni, po badaniach, młody człowiek automatycznie jest przenoszony do rezerwy. Po co zatem dziewiętnastolatkom rokrocznie są wzywani przed komisję lekarską?

– Żeby mówić o jakimkolwiek planowaniu obronności kraju, państwo musi mieć wiedzę na temat zdrowia jego obywateli, w tym kandydatów do wojska – mówi pułkownik Piotr Mielniczuk, szef Wojskowej Komendy Uzupełnień, który gościł w lu-



Starosta Tadeusz Kielan i szef WKU Piotr Mielniczuk o szczegółach tegorocznych kwalifikacji rozmawiali w lubińskim starostwie

Fot. Mirosława Bożyńska

bińskim starostwie. Ze starostą Tadeuszem Kielanem rozmawiał m.in. o przygotowaniu do tegorocznej kwalifikacji.

Na badania wezwano łącznie 685 mężczyzn z rocznika 1992 oraz ponad stu z roczników starszych, 1987-1991. Kwalifikacji, czyli ocenie przydatności dla armii mogą się poddać również kobiety z roczników 1987-1992.

– To dotyczy tegorocznych absolwentek liceów medycznych, studiów medycznych, pielęgnarskich oraz psychologii – wyjaśnia pułkownik.

Według informacji, jakie nadeszły z gmin, pań o takim wykształceniu w powiecie jest ponad sto.

Powiatowa komisja lekarska będzie działać w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących przy ul. KEN przez miesiąc.

MB

Na szlaku i na papierze

► Krajoznawczy weekend

W wojewódzkim etapie tegorocznego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego w Przesece, uczniowskie reprezentacje z Lubina zajęły czwarte miejsce.

Podczas dwudniowej imprezy odbyły się eliminacje do 39 edycji turnieju. Jednocześnie rozstrzygnięto rywalizację 43. Młodzieżowej Olimpiady Krajoznawczej Dolnego Śląska.

Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko dużą wiedzą teoretyczną, którą weryfikowały testy: krajoznawczy, topograficzny i wiedzy turystycznej, pierwszej pomocy medycznej, ale także z zakresu przepisów ruchu drogowego. Musieli również udowodnić swoje umiejętności w konkurencjach sprawnościowych: jeździe rowerem po torze przeszkód, wspinaczce na linie, rozpoznawaniu roślin i zwierząt chronionych. Za najtrudniejszy sprawdzian uważa się jednak ostatnią konkurencję – bieg terenowy na orientację.

W końcowej klasyfikacji drużyny z naszego powiatu: SP nr 10 oraz I LO, w swoich kategoriach zajęły czwarte miejsce. Na poziomie gimnazjów na siódmej lokacie uplasowała się reprezentacja ze Ścinawy.

MB



Nasi licealiści przed wyjściem w trasę

Fot. archiwum PTTK w Lubinie

Czy wiesz, co jesz?

► Powiatowy Rzecznik Konsumentów radzi

Podstawowym źródłem wiarygodnej informacji o produkcie powinna być dołączona do niego etykieta. Jednak z badań wynika, że konsumenci rzadko dokładnie czytają takie informacje.

Etykiety, reklamy i inne informacje o produkcie opracowywane są głównie przez producenta, który – co jest zrozumiałe – chce przekonać konsumenta, że jego produkt ma wyłącznie pozytywne cechy i w dodatku jest lepszy niż produkty konkurencji. Ustawodawca – aby ograniczyć ukrywanie nie zawsze korzystnych informacji i zmusić producentów do podania informacji użytecznych, zrozumiałych i widocznych – wprowadził specjalne przepisy, dotyczące oznakowania żywności.

Jak wynika z badań, konsumenci rzadko dokładnie czytają informacje dołączone do produktu. Częściowo wynika to z trudności z ich zrozumieniem i praktycznym wykorzystaniem. Wiele wątpliwości wśród konsumentów budzą zwłaszcza symbole i nieznanne słowa umieszczane na etykietach.

Tymczasem, zgodnie z przepisami, żywność musi być oznakowana w języku polskim, w sposób czytelny, zrozumiały, widoczny, a w odniesieniu do artykułów w opakowaniach jednostkowych – także w sposób nieusuwalny.

Oznakowanie nie może wprowadzać konsumenta w błąd. Musi on mieć pewność, czy np. kupowany przez niego produkt jest „jogurtem” czy „napojem jogurtowym” – czyli zupełnie innym produktem, o innym składzie, charakterystyce i trwałości. Wytwórca oleju nie może deklarować, że jego produkt „nie zawiera cholesterolu”, bo to sugeruje, że jest to unikalna cecha tego właśnie oleju, że posiada on specjalne właściwości, podczas gdy takie same właściwości posiadają wszystkie oleje, które ze względu na naturę nie zawierają cholesterolu.

WIEŚŁAWA SULIMA

KOMUNIKAT

Zespół Opieki Zdrowotnej w Lubinie informuje, że zaprzestał udzielania porad ambulatoryjnych w Izbie Przyjęć Centralnej i Pediatrycznej. Świadczenia te od 1.03.2011 r. udzielane są od poniedziałku do piątku, w godzinach 18.00-8.00 oraz w soboty, niedziele i inne ustawowo dni wolne od pracy – w godzinach 8.00-8.00 w CDT MEDICUS Sp. z o.o. w Lubinie, ul. Leśna 8 – zgodnie z zawartą umową z Narodowym Funduszem Zdrowia. Do szpitala przyjmowani są jedynie pacjenci z ważnym skierowaniem.

Kielnia zostaje u nas

► Międzyszkolna rywalizacja budowlana



Sprawdzian z tynkowania

Fot. archiwum ZSiO

Magiczna Kielnia 2011

Drużynowo

- I miejsce – ZSZ i Ogólnokształcących w Lubinie
- II miejsce – ZSZ i Ogólnokształcących w Lubinie
- III Miejsce – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kluczborku

Tynkowanie

- I miejsce – Marcin Strawczyński, ZSZiO w Lubinie
- II miejsce – Paweł Liśkiewicz, ZSP w Kluczborku
- III miejsce – Mateusz Ilnicki, ZSZiO w Lubinie

Malowanie

- I miejsce – Mateusz Kokociński, ZSZiO w Lubinie,
- II miejsce – Mateusz Aftachowicz, ZSP w Kluczborku
- III miejsce – Łukasz Bogacz, ZSZiO w Lubinie

Murowanie

- I miejsce – Krystian Tarczyński, ZS Budowlanych w Legnicy
- II miejsce – Dominik Dubiński, ZSZiO w Lubinie,
- III – Damian Moczulak, ZSZiO w Lubinie

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie jest zwycięzcą tegorocznej edycji konkursu pn. „Magiczna Kielnia”. W budowlane szranki stanęło osiem drużyn.

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących już po raz piąty gościł uczestników tego konkursu. Uczestnicy najpierw w ciągu pół godziny musieli uporać się z dwudziestoma pytaniami testu, a potem poka-

zać, ile umieją zrobić w swoim przyszłym fachu. Ich pracę oceniano w trzech zawodowych konkurencjach: malowaniu, murowaniu i tynkowaniu.

W tym roku laur zwycięzcy bezapelacyjnie wypracowali uczniowie lubińskiej szkoły. Zdobyli nie tylko pierwsze miejsce drużynowo, ale otrzymali również główne nagrody w konkurencjach indywidualnych. Gratulujemy!

MB



Najlepsi w tym roku adepci budowlanej sztuki w regionie

Fot. archiwum ZSiO

Tysiące prac na konkurs o mamie

► Młodzieżowy Dom Kultury

Niezwykłym zainteresowaniem młodych artystów cieszył się konkurs plastyczny pn. „Mama jak z obrazka”. Do lubińskiego MDK nadesłano około półtora tysiąca prac z całego kraju.

– Nie spodziewaliśmy się takiego zainteresowania – przyznaje pomysłodawczyni konkursu Anna Wiśniewska. – Prace przysły z różnych ośrodków w całym kraju, począwszy od Warszawy, a skończywszy na małych miejscowościach, które trudno znaleźć na mapie.

Zadaniem uczestników konkursu było stworzenie wizerunku mamy techniką kolażu, wykorzystującą w kompozycji różne materiały i tworzywa.

– Niektóre prace są naprawdę rewelacyjne – mówi Anna Wiśniewska.

Jury - w osobach artystek plastyków: Aldony Szykulskiej, Joanny Kołowskiej, Joanny Siwak oraz fotografki Beaty Ziolo - przyznało nagrody ośmiu autorom: Agnieszce Bator z Głogowa, Annie Tadrzak z Warszawy, Nataszy Pilarz z Lubina, Agnieszce Cichoń z Sędziszowa, Patrycji Cieślak z Centrum Spotkań Europejskich „Światowid”, Marty nie Markowskiej z Wieńca, Luizie Niemczuk z Lubina oraz Adriannie Wilczak z Chełmka.

Piętnastu osobom przyznano wyróżnienia, zaś trzy młode autorki odbiorą nagrody specjalne. Trafia do rąk sześciolatniej Natalii Pasiut z Kłodna oraz pięcioletniej Marysi Jaskuły oraz Ani Stawikowskiej z Lubina.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Prace na ten konkurs nadesłano z 99 placówek w całym kraju

Fot. Mirosława Bożyńska

Kochają teatr, kochają scenę

► Melpomena 2011

Patrycja Jaskuła z Legnicy i lubinianka Aleksandra Małek, to zwycięzcy tegorocznego Powiatowego Przeglądu Form Teatralnych „Melpomena 2011”.

Na scenie sali widowiskowej pokazało się 14 wykonawców z Lubina, Ścinawy oraz Legnicy. Najwięcej było przedstawień aktorskich – indywidualnych, bądź w wykonaniu grupy. Jeden z wykonawców przygotował teatr poezji. Co godne podkreślenia, w pięciu przypadkach wykonawcą był jednocześnie (wraz z instruktorem) autorem scenariusza.

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce przyznano Aleksandrze Ma-

łek (SP nr 8 w Lubinie) – za „Balladę o kogucie”. Miejsce drugiej zajęło Szkolne Koło Teatralne „Pchełki” (także z SP nr 8), zaś trzecie – reprezentująca MDK Aleksandra Smużniak.

Wśród gimnazjalistów pierwszej nagrody nie przyznano, drugą zdobył Teatr Pękniętego Zwierciadła z MDK, trzecią – Grupa Teatralna „Puls” (Zespół Szkół Integracyjnych).

W grupie wykonawców w wieku ponadgimnazjalnym pierwszą – i jedyną w tej kategorii – nagrodę przyznano Patrycji Jaskule z Młodzieżowego Centrum Kultury w Legnicy.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Puchary na kortach

► Sport w powiecie

Lubinianin Krzysztof Długi został zwycięzcą Turnieju Tenisowego o Puchar Starosty Lubińskiego w kategorii open.

Na korty przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubinie stawiło się 14 maja 60 tenisistów i 25 tenisistek z całego kraju.

– I już tylko z tego powodu imprezę możemy uznać za udaną – powiedział inicjator i organizator turnieju Krzysztof Waśko, przypominając, że uczestnicy walczyli nie tylko o nagrody, ale również – a może przede wszystkim – o punkty w klasyfikacji mistrzostw Polski tenisa amatorskiego.

Finały rozgrywek odbyły się w niedzielę po połu-



Wręczenie nagród odbyło się już w niedzielny wieczór. Na zdjęciu pierwszy z lewej starosta Tadeusz Kielan

Fot. Krzysztof Waśko

dniu. W kategorii 40+ walczyli opolanin Jacek Małakdra ze Zbigniewem Lemmieszem z Polkowic. Wygrał ten pierwszy. Trzecie miejsce przypadło Mariuszowi Paterowi i Krzysztofowi Sobolowi.

W grupie zawodników 50+ wygrał lubinianin Pa-

grał ten drugi. Trzecie miejsce ex aequo zajęli Krzysztof Waśko oraz Edward Jaworski.

Najlepszym zawodnikiem kategorii open w grze pojedynczej okazał się reprezentujący gospodarzy Krzysztof Długi, który w finale pokonał Marcina Szezmota ze Złotoryi. Na podium w tej kategorii stanęli również Bartosz Wargin oraz Daniel Dudziak.

Nakortach rywalizowały również panie. Puchar zwycięzcy zapewniła sobie Anna Czernecka z Wrocławia. Drugie miejsce zajęła Barbara Arian, trzecie zaś Alicja Długosz oraz Małgorzata Laskowska.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

➔ W Centrum Turystyki i Kultury

Szkolili, jak pisać wnioski

Niemal 40 osób wzięło udział w spotkaniu z przedstawicielem stowarzyszenia Kraina Łęgów Odrzańskich, na którym mówiono, jak tworzyć wnioski na finansowanie projektów, które mają służyć lokalnej społeczności.

Na szkolenie do ośrodka przyjechali niemal wszyscy sołtysi ścinawskiej gminy, kierownicy placówek oświatowych i przedstawiciele działających w gminie organizacji pozarządowych. Głównym tematem spotkania był grantowy konkurs Działaj Lokalnie VII.

To właśnie do niego zachęcał prowadzący spotkanie Tomasz Sokołowski. Celem konkursu jest promowanie działań małych grup, lokalnych społeczności wsi lub miasteczek - a w efekcie poprawa jakości ich życia.

Stowarzyszenie Kraina Łęgów Odrzańskich, która prowadzi konkurs, czeka na zgłoszenia do końca maja. Każdy z beneficjentów może otrzymać na realizację swojego projektu maksymalnie 6000 zł.

- A jeżeli zaplanujemy sobie inwestycję za sześć tysięcy, a dostaniemy tylko tysiąc? - zastanawia się Andrzej Sajak. - Termin realizacji też jest krótki: od trzech do sześciu miesięcy i jeszcze trzeba mieć wkład własny i kogoś, kto pieniądze rozliczy.

Sołtys Dziewina nie zaprzecza jednak, że mieszkańcy tej wsi prawdopodobnie wniosek na konkurs złożą. A konkretnie zrobi to tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich.

- W tym tygodniu pomyślimy, na co konkretnie - dodał Andrzej Sajak. Zastanawiają się też rzeszowianie.



Frekwencja na spotkaniu była duża. Czy równie dużo będzie wniosków na konkurs - dopiero się okaże

Fot. Paweł Flut

- Przydałby się park z prawdziwego zdarzenia - mówi sołtys Maria Gębańska, która na tego rodzaju szkoleniu była po raz pierwszy. - W każdym razie, jak nie spróbujemy złożyć wniosku, to nigdy nie będziemy wiedzieli, jak to robić. A na wsi warto inwestować.

Nadziei na dodatkowe pieniądze nie tracą też w Buszkowicach, choć tamtejsze stowarzyszenie już dwukrotnie musiało się pogodzić z przegraną w innych konkursach.

- To będzie nasz trzeci wniosek - przyznaje sołtys Jan Śliwa. - Może się uda.

Wies przyznane granty chciałaby przeznaczyć na zagospodarowanie placu zabaw na terenie rekreacyjno-sportowym. Bo, jak zaznacza sołtys, boisko do pił-

ki nożnej i siatkówki już mają, jest też altana na różne imprezy plenerowe.

Takiego zapału, by własne otoczenie uczynić lepszym i piękniejszym, mieszkańcom Buszkowic inni mogą pozazdrościć. Bo nierzadko jest tak, że ludzie czekają,

aż coś we wsi „samo się zrobi”.

Chętni na to, by razem coś zadziałać lokalnie w tym konkursie, mają czas do końca maja, kiedy upływa termin składania wniosków.

MIROSEAWA BOŻYŃSKA



Spotkanie prowadził Tomasz Sokołowski ze stowarzyszenia Kraina Łęgów Odrzańskich, która jest organizatorem konkursu

Fot. Paweł Flut

➔ Nagroda od samorządu

Zgłoś kandydata

Ścinawscy radni po raz kolejny będą wybierać laureata Nagrody Miasta i Gminy.

Wyróżnienie jest przyznawane za całokształt działań na rzecz gminy i może je otrzymać osoba fizyczna, firma lub instytucja. Nagroda jest prestiżowa, choć nie łączy się z nią żadna gratyfikacja finansowa.

Laureat otrzymuje dyplom i pamiątkową odznakę, a jego nazwisko (lub nazwa) trafia do księgi nagrodzonych. Kandydatury do tegorocznej Nagrody Miasta i Gminy Ścinawa należy składać do 31 maja.

Wniosek powinien zawierać również uzasadnienie, czyli wyjaśnienie, czym sobie dała osoba (lub organizacja) zasłużyła na wyróżnienie. MB

➔ Przetargi w gminie

Naprawią po wielkiej wodzie

Już wiadomo, kto zajmie się odbudową oczyszczalni ścieków w Ścinawie. W magistracie rozstrzygnięto przetarg na tę inwestycję.

Zły, wymagający stałego monitoringu, stan oczyszczalni ścieków w Ścinawie, to skutek ubiegłorocznej powodzi. Teraz na naprawę szkół po-



Odnowiona oczyszczalnia ma być oddana do użytku w październiku tego roku

Fot. archiwum SP

Spośród czterech złożonych ofert, za najkorzystniejszą uznano przedstawioną przez wrocławską firmę TEW.

Prace mają objąć odnowienie konstrukcji budynku, ale też wymianę rurociągów i instalacji elektrycznej. Żeby obiekt działał zgodnie ze swoim przeznaczeniem, trzeba też wymienić niektóre urządzenia i zmodernizować system informatyczny.

wielkiej wodzie gmina otrzymała z MSWiA dotację w wysokości 1 mln zł.

Pieniądze mają wystarczyć również na inną, popowodziową inwestycję: remont kładki nad potokiem Przychovska Struga w Przychowej. Firma z Osieka ma go wykonać do końca czerwca za 48 tys. zł. Oczyszczalnia powinna być gotowa w październiku tego roku.

MB

Znów pobiegą



Fot. archiwum SP

Biegi Integracyjne im. Jana Pawła II coraz bliżej. Ścinawa szykuje się na przyjęcie uczestników tej imprezy. W tym roku odbędzie się po raz szósty, a gospodarze spodziewają się udziału około 400 osób, m.in. podopiecznych warsztatów terapii zajęciowej i wychowanków ośrodków specjalnych z Lubina.

Biegi Integracyjne odbędą się 27 maja na stadionie miejskim, początek o godz. 9.00. Na zdjęciu: jedna z konkurencji podczas biegów w maju 2010 r.

Nad Odrą na ludowo

Centrum Turystyki i Kultury

w Ścinawie zaprasza na III Nadodrzańskie Spotkanie z Folklorem. Impreza rozpocznie o godz. 13.00 w sobotę, 28 maja i może potrwać do wieczora - wszystkim zależy od tego, ilu wykonawców weźmie udział w przeglądzie. Organizator

otwarte zaproszenia skierował do zespołów folklorystycznych z Dolnego Śląska.

MB

➔ Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej

Więcej angielskiego za niewielkie pieniądze

Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej rozpoczyna nabór do Programu Youngster. Jest on skierowany do uczniów trzecich klas gimnazjów i ma im zapewnić lepszą naukę języka angielskiego.

Program realizowany jest w Polsce od czterech lat, jednak dopiero w tej edycji może wziąć udział każda gmina wiejska lub miejsko-wiejska. Jak często przy tego rodzaju projektach się zdarza - beneficjent musi także przyjąć na siebie pewne zobowiązania.

W tym wypadku chodzi o zapewnienie dowozu uczniów na zajęcia, zapewnienie im lokalu na zajęcia, wytypowanie nauczyciela, a także sfinansowanie połowy kosztów zatrudnienia

lektora. Według szacunków Fundacji, koszt dla gminy to około 3-5 tys. zł.

Co samorząd uczestniczący w programie Youngster otrzyma w zamian?

Fundacja sfinansuje i zapewni wszystkim uczniom podręczniki, nauczycielom pomoce dydaktyczne, co roku zaopatrzy szkolną bibliotekę w materiały dydaktyczne oraz sfinansuje certyfikaty, nagrody w konkursach i nagrody dla wyróżniających się uczniów.

Zapewni też przygotowanie merytoryczne nauczycieli do prowadzenia zajęć poprzez organizację szkoleń i umożliwienie stałej konsultacji z metodykami wydawnictwa Macmillan, które jest partnerem programu.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Fundacji www.efrwp.pl, w zakładce: programy i dotacje oraz dzwoniąc pod numer tel. 22 639 87 63 lub 64.

MB

Sanepid sprawdził i odwołał alarm

Woda nadaje się już do picia

Mieszkańcy Niemstowa, Miłoradzic, Miłosnej, Buczynki i Gogołowic mogą odetchnąć z ulgą. W wodzie w gminie Lubin nie ma już bakterii E.coli – tak wynika z komunikatu wydane go przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Lubinie.

Skażona woda płynęła w kranach pięciu miejscowości przez ponad miesiąc. W tym czasie, do picia czy

nika, że jakość wody z wodociągu sieciowego Niemstów pod względem mikrobiologicznym jest już dobra – czytamy w komunikacie podpisanym przez Janinę Szelańską, Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lubinie. – W zbędnych próbach wody nie stwierdzono obecności bakterii z grupy coli, co potwierdza dobrą jej jakość.

Ponadto Państwowy Powiatowy Inspektor Sani-



Wodę mogą już pić bez obaw i ludzie, i zwierzęta

Fot. scchu

mycia zębów nadawała się tylko przegotowana woda. Alarm został już odwołany. – Z wyników badania wody pobranej 9 maja wy-

tarny w Lubinie informuje, iż woda pochodząca z tego wodociągu jest stale monitorowana.

MARIOLA SAMOTICHA

Kupa śmiechu w Raszówce

Już wkrótce wiejska świetlica w Raszówce wypełni się śmiechem. 21 maja odbędzie się tam Przegląd Amatorskich Form Kabaretowych „uHaHa 2011”.

To impreza dla kabareciarzy amatorów. Organizatorzy, czyli Gminny Ośrodek Kultury w Raszówce, nie stawiają ograniczeń wiekowych.

– Do udziału zapraszamy wszystkich od przedszkolaka do seniora – mówią pracownicy GOK-u.

Przegląd ma charakter konkursu. Jury wybierze grupę, która ma największy dar rozśmieszania.

Początek imprezy o godzinie 12. Przyglądać się zmaganiom kabareciarzy może każdy.

MRT



Fot. scchu

„Rozwój TAK – odkrywki NIE” – nowa koalicja

Jednoczą siły przeciw odkrywce

– **Rząd nadal** nie chce z nami rozmawiać, dlatego zjednoczyliśmy siły – tak powstanie ogólnopolskiej koalicji na rzecz powstrzymania planów budowy nowych kopalni węgla brunatnego metodą odkrywkową oraz przeprowadzenia Polski z ery kopalnej do odnawialnej – „Rozwój TAK – odkrywki NIE” komentuje wójt Irena Rogowska.

Powstanie koalicji to inicjatywa Społecznego Komitetu STOP Odkrywce oraz Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA.

– Naszym celem jest wdrożenie w życie woli mieszkańców, którzy wzięli udział w referendum i opowiedzieli się przeciw odkrywkowej kopalni węgla brunatnego – podkreśla wójt Rogowska, która została przewodniczącą tej ogólnopolskiej koalicji. – Ponadto chcemy zwrócić się do stowarzyszeń, organizacji i samorządów z apelem o wstąpienie w nasze szeregi, tak, by w ciągu najbliższych tygodni zorganizować krajowy zjazd koalicji, wypracować program i zatwierdzić działania – dodaje.

Koalicja jest porozumieniem ludzi dobrej woli, którym zależy na poszanowaniu zasad zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska oraz przestrzegania podstawowych praw obywatelskich. W jej szeregi wstąpili już



– Naszym celem jest wdrożenie w życie woli mieszkańców, którzy wzięli udział w referendum i opowiedzieli się przeciw odkrywkowej kopalni węgla brunatnego – podkreśla wójt Irena Rogowska

Fot. Mariola Samoticha

– oprócz dwóch grup założycielskich – także członkowie Stowarzyszenia „Nie kopalni odkrywkowej” z Gubina, Fundacji Greenpeace z Warszawy, EPS – Ekologiczny pra-

vni servis z Czech, Centrum Zrównoważonego Rozwoju z Łodzi oraz wójtowie i burmistrzowie z gmin zagrożonych odkrywką.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

RTBS
Zalesie

OSTATNIE
mieszkania
na Zalesiu

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



➔ Właścicielom zabytkowych obiektów ma być łatwiej

Mniej formalności

Radni gminy Rudna chcą zmienić zasady przyznawania dotacji na prace przy zabytkach. Chodzi o to, by w pełni wykorzystać pieniądze, jakie samorząd przeznacza na ratowanie cennych obiektów.



Ze 100 tys. zł, które w ub.r. radni przeznaczali na dotacje, do właścicieli zabytków trafiła zaledwie połowa tej kwoty

Zasady, według których gmina udziela finansowego wsparcia na prace przy zabytkach, określa uchwała Rady Gminy z 2006 r.

– Ona szczegółowo reguluje wymogi, jakie musi spełnić inwestor, między innymi precyzuje, jakie musi przedstawić do swojego wniosku do-

kumenty – przypomina Władysław Bigus. Wójt nie zaprzecza, że dla wielu starających się o dofinansowanie z gminy te formalności sprawiają kłopot. Najczęściej nie są w stanie przygotować na czas dokumentów.

Jeśli, na przykład, ktoś liczył na dotację w 2011 roku – do 30 września 2010 r. mu-

siał złożyć wniosek, a do końca marca – wszystkie pozwolenia.

Gmina co roku przeznacza na prace konserwatorskie, związane z ratowaniem zabytkowych obiektów, około 100 tys. zł. Cała kwota nie trafia jednak do inwestorów z powodu – jak uznali radni – zbyt restrykcyjnych formalności.

Samorządowcy postanowili uchylić obowiązujące w gminie przepisy. Jakie będą nowe zasady – nie wiadomo, bo stosownej uchwały jeszcze nie podjęto.

Tymczasem według starych zasad, na ostatniej sesji, rada gminy postanowiła wesprzeć prace przy trzech obiektach. 35 tys. zł przeznaczono na restaurację prospektu organowego w kościele przy parafii pw. świętych Piotra i Pawła w Chobieni. Kwotą 25 tys. zł dotowano konserwację konfesjonu oraz chrzcielnicy w kościele parafii pw. Św. Trójcy w Rudnej, 30 tys. zł – odnowę elewacji, tynków w kościele Św. Urszuli w Gwizdanowie. O 10 tys. zł poprosili też samorządowców właściciele pałacu w Radomiłowie – pieniądze mają być przeznaczone na remont wieży dachowej, elewacji i wymianę stolarki.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



Według ewidencji tzw. zabytków nieruchomych, na terenie gminy Rudna znajdują się 474 obiekty...



... w tym 35 wpisanych jest do rejestru prowadzonego przez konserwatora zabytków

➔ Gminny program opieki nad zabytkami

Chronione dziedzictwo

Gmina również jest właścicielem zabytków na swoim terenie. W ciągu dwóch ostatnich lat wydała na ich ochronę ponad dwa miliony złotych.

Do najważniejszych, a jednocześnie najdroższych, przedsięwzięć należy uznać zagospodarowanie rynku w Chobieni i ogrodzenie cmentarza przy ul. Ścinawskiej w Rudnej. Tylko te dwie inwestycje kosztowały gminę więcej niż 1 mln 600 tys. zł.

A wydatki trzeba powiększyć jeszcze o prace pielęgnacyjne i porządkowe wokół innych obiektów zabytkowych. Związane choćby z utrzymaniem zieleni.

W gminnym programie opieki nad zabytkami wymienia się także działania dotyczące ochrony cennych obiektów, jak modernizacja placu przy zabytkowym kościele w Chobieni, sfinansowanym przez samorząd.

Są tu również przedsięwzięcia mniej spektakularne – jak wydanie monogra-

fii gminy, weryfikacja wykazu zabytków czy interwencje w sprawie złego stanu technicznego obiektów objętych ochroną.

Do tych ostatnich zaliczono dworzec kolejowy w Rudnej, chlew i spichlerz w zespole pałacowym w Brodowicach (już rozebrane), pałace w Chobieni, Górzynie, Rynarcicach i folwark w Miłogoszczy.

W ubiegłym roku – z inicjatywy mieszkańców – gmina starała się również odzyskać ołtarz, który w latach czterdziestych wywieziono z kościoła w Rynarcicach, a który obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Według opinii ministerstwa kultury, przekazanie pentaptyku miało skutek nieodwracalny i dziś odzyskać go już gmina nie może.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



W obawie o stan techniczny pałacu w Chobieni, gmina interweniowała u powiatowego inspektora nadzoru budowlanego

➔ W Chobieńskim Ośrodku Kultury

Po japońsku na święto matki

Spotkanie z kulturą i tradycją Kraju Kwitnącej Wiśni z Rudnej przeniosło się do Chobieni – właśnie japoński charakter będzie miał tegoroczny Dzień Matki.

– Połączyliśmy obchody tego święta z wernisażem wystawy prof. Zbigniewa Kletkowskiego, która przyjechała do nas z Rudnej – przyznaje dyrektor CHOK Katarzyna Przeworska.

Zbigniew Kletkowski był gościem kwietniowego spotkania w Centrum Kultury

w Rudnej. Ekspozycję, którą tam przygotował specjalnie na prośbę CHOK-u, jednak nieco zmienił.

– Tematyka będzie bardziej rodzinna i kobieca – mówi Katarzyna Przeworska.

„Dzień po japońsku” urozmaici pokaz prac plenerowych z ubiegłego roku i przedstawienie teatralne – w klasycznej bajce bohaterowie będą mieć na sobie elementy japońskich tradycyjnych strojów. Spotkanie rozpocznie się 26 maja o godz. 17.00. MB

W sprawie składowiska

W gminach trwają prace związane z planami rozbudowy zbiornika odpadów poftlotacyjnych „Żelazny Most”. W urzędzie w Rudnej przygotowano projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (uwzględnia nowe wielkości zbiornika). W Polkowicach mieszkańcy Dąbrowy, Tarnówka i Żelaznego Mostu rozmawiali z przedstawicielami miejskiej spółki na temat zapłaty za szkody górnicze.

MB

➔ Popegeerowska ziemia czeka na kupca

Będzie trzeci przetarg

Ponad 55 arów, należącej do Skarbu Państwa ziemi w Nieszczytach, wciąż nie znajduje nabywcę. W lubińskim starostwie właśnie unieważniono przetarg na tę nieruchomość.

Działkę pierwotnie wyceniono na 177 tys. zł, ale przy drugiej próbie sprzedaży cena spadła do 124 tysięcy. Chodzi o ponad 0,5 ha ziemi pod lasem, na której stoi budynek gospodarczy.

Kiedyś obiekt służył Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu, później korzystali z niego byli pracownicy PGR, a dziś nadaje się właściwie tylko do rozbiórki. Po unieważnieniu drugiego przetargu w starostwie zdecydowano, że zostanie ogłoszony jeszcze jeden. Tym razem cena nieruchomości spadnie do 90 tys. zł. MB



Teren nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Wcześniej tę ziemię uznano za tereny pod budownictwo mieszkaniowe

TV REGIONALNA

Telewizja dostępna w sieci kablowej UPC na kanale C-41.
Już wkrótce w sieci FONET na kanale K-56.



TV REGIONALNA

CZWARTEK 19.05.2011

18.00 Miazdzące show
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Ekodekalog - odc. 2
- program publicystyczny
19.10 Związkowiec - odc. 3
- program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Nie jesteś - odc. 4 - poradniczy



Miazdzące Show

Zwykle można oglądać ich w sensacyjnych i mrozących krew w żyłach filmach. W przerwach zdjęciowych jeżdżą po Europie i pokazują swe niezwykłe umiejętności kaskaderskie. Mowa o niemieckiej rodzinie rzykantów, którzy głośno blachy na lubińskiej gładzie. Każdego miesiąca potrzebują około stu samochodów. Wszystkie niszczą w bardzo efektywny sposób. Kaskaderka to nie jest prosty kawałek chleba, ale oni nie wyobrażają sobie innego życia. Na koncie swoich sukcesów mają duble Jamesa Bonda. Kaskaderski team specjalizuje się w motoryzacji. Ich żywioł to motocykle i różnej marki samochody. Niemieccy kaskaderzy posiadają nawet monster-trucka, którymi miazdżyli samochody osobowe, specjalnie zakupione na potrzeby lubińskiego pokazu.

czwartek, godz. 18

PIĄTEK 20.05.2011

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Panorama Powiatu Polkowickiego - odc. 3
- program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Grębocice - Przyjazna Gmina - odc. 3 - program publicystyczny



Zamek Bolków

Powstanie zamku gotyckiego w Bolkowie wiąże się z panowaniem Bolka I. W tym okresie powstaje prawdopodobnie wieża dziobowa albo klinowa. Jest ona jedynym przykładem tego typu budowli w Polsce. Jej pierwowzorów należy szukać we Francji i Czechach, gdzie pojawiają się w XIII wieku. W swojej historii zamek bolkowski był wielokrotnie oblegany. W 1245 roku wojska czeskie pod dowództwem rycerzy z Czernej na próżno czterokrotnie szturmowały jego potężne mury. Nie został również zdobyty w czasie wojen husyckich przewalających się przez Śląsk. Dopiero w 1463 roku został wzięty szturmem przez króla czeskiego Jerzego z Podiebrad, który osadził na nim rycerza Jana z Czernej słynącego z nieustających gwałtów, rozbojów i grabieży.

piątek, godz. 18

SOBOTA 12.05.2011

10.00 Na szlakach historii - program historyczny
10.30 Wydarzenia, sport
11.00 Magazyn sportowy
11.10 Grębocice - Przyjazna Gmina - program publicystyczny
11.30 Wydarzenia, sport
11.45 Nie tylko dla kobiet - program poradniczy
12.00 Przerwa w programie
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii - program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii - program historyczny
16.00 Przerwa w programie
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.15 Mongołowie u bram Legnicy - 770 lat później - reportaż
18.45 Ekodekalog - odc. 1 - program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Naturalnie Przemków - odc. 3 - program publicystyczny
19.50 Panorama Powiatu Polkowickiego - odc. 3 - program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii - program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Ludzie z pasją
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii - program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii - program historyczny
00.00 Przerwa w programie

NIEDZIELA 22.05.2011

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Na szlakach historii - program historyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii - program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Ludzie z pasją
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Mongołowie u bram Legnicy - 770 lat później - reportaż
10.45 Ekodekalog - odc. 1 - program publicystyczny
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Naturalnie Przemków - odc. 3 - program publicystyczny
11.50 Panorama Powiatu Polkowickiego - odc. 3 - program publicystyczny
12.00 Przerwa w programie
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Ludzie z pasją
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii - program historyczny
16.00 Przerwa w programie
18.00 Kurier Legnicki - odc. 2 - program publicystyczny
18.15 Grębocice - Przyjazna Gmina - odc. 3 - program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Gmina Lubin - Prawdziwy dom - odc. 02 - program publicystyczny
19.45 Nie jesteś - odc. 4 - program poradniczy
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii - program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Ludzie z pasją
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii - program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii - program historyczny
00.00 Przerwa w programie

PONIEDZIAŁEK 23.05.2011

18.00 Mieszkańcy gwiazdzonego nieba
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Skuteczni z Dolnego Śląska - odc. 7 - program publicystyczny
19.25 Panorama Powiatu Polkowickiego - odc. 3 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnica XXI wieku - program publicystyczny



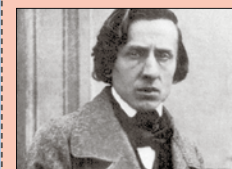
Mieszkańcy gwiazdzonego nieba

Z okazji majowej Nocy Muzeów większość placówek w naszym regionie przygotowała szereg atrakcji dla zwiedzających. Nie inaczej postąpiło Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie, tworząc wystawę prezentującą materiały pochodzące z badań wykopaliskowych z kilkudziesięciu stanowisk archeologicznych rejonu Hajdú - Bihar położonego na terenie Wielkiej Niziny Węgierskiej. Jest to 300 oryginalnych zabytków wydobytych z grobów, m.in.: szkielety, urny, przystawki, ozdoby, paciorki, plakietki, broń, okucia rzędów końskich oraz symbole chrześcijaństwa, krzyżki, medaliki. Na ekspozycji znalazły się także rekonstrukcje grobów szkieletowych i ciałopalnych w skali 1:1 oraz makietki prezentujące m.in. kurhany i kościoły.

poniedziałek, godz. 18

WTOREK 24.05.2011

18.00 Konopnicka przy Chopinie
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Naturalnie Przemków - odc. 3 - program publicystyczny
19.25 Gmina Lubin - Prawdziwy dom - odc. 02 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Studencki kwadrans - odc. 4 - program publicystyczny



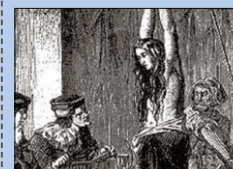
Konopnicka przy Chopinie

Z okazji obchodów Roku Chopinowskiego seniorzy, wspólnie z lubińskimi maturzystami, wystąpili podczas koncertu „Konopnicka przy Chopinie”. Inspiracją przy organizowaniu tego spotkania było sięganie po wyższy poziom kultury, a obchody Roku Chopinowskiego są ku temu doskonałą okazją. Spotkanie zostało podzielone na dwie części: najpierw w Galerii Zamkowej, gdzie odbywała się impreza, popłynęła muzyka Chopina. Utwory wykonał Tomasz Śliwowski, uczeń wrocławskiej szkoły muzycznej, oraz Michał Zieliński ze szkoły muzycznej w Legnicy, a jednocześnie uczeń I LO. Recytacja utworów Marii Konopnickiej należała do seniorów. Przy akompaniamencie Włodzimierza „Kuby” Danki wystąpił Zespół Recytatorski z Domu Dni Seniora.

wtorek, godz. 18

ŚRODA 25.05.2011

18.00 Wystawa narzędzi tortur
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Mongołowie u bram Legnicy - 770 lat później - reportaż
19.15 Nie tylko dla kobiet - program poradniczy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Grębocice - Przyjazna Gmina - odc. 3 - program publicystyczny



Wystawa narzędzi tortur

Kzesło inkwizytorskie, łamacze kości i wiele innych upiornych urządzeń prezentuje się w lochach Zamku Grodzic. Na ekspozycję składa się wiele interesujących eksponatów z prywatnej kolekcji, zebranej z terenów Polski i Francji. W zależności od przewinienia udowodnionego w „uświęconych” prawem procesach karnych w XVI-XVIII-wiecznej Europie. Służyły do wymierzania tortur cielesnych, kar na honorze i kary głównej - pozbawiającej skazanego życia. Tortury były najcięższym aspektem życia w średniowieczu. Wtedy nie było telewizji, nie było filmów, teatr był nudny. Jedyną rzeczą, która budziła zmysły i sprawiała, że krew zaczynała wszystkim krążyć o wiele szybciej, były publiczne kary śmierci lub przerażające metody przesłuchań.

środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

USŁUGI SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE



Dźwig marki Liaz DSR 110
• maksymalny wysięg 15m
• udźwig do 10t



Podnośnik koszowy marki Star 28
• maksymalny wysięg 17m
• udźwig 400 kg

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076 746 80 00, fax 076 746 80 05, www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Walka o mistrzostwo wciąż trwa

Zadecyduje piąty mecz!

O mistrzostwie Polski w piłce ręcznej kobiet zadecyduje piąte spotkanie! Po czterech meczach wielkiego finału w rywalizacji do trzech zwycięstw mamy remis 2:2. Ostatnie dwa mecze rozegrane w hali Globus w Lublinie zakończyły się zwycięstwami zespołu z Lubelszczyzny. Decydujące spotkanie zostanie rozegrane w najbliższy piątek w hali SP 14 w Lubinie.

W sobotę podopieczne Bożeny Karkut bez wątpienia rozegrały najślabszy mecz w sezonie. Miedziowym nie wychodziło dosłownie nic, od gry w obronie poprzez kontry i skuteczność. Do słabej postawy dostosowały się również bramkarki. Już od początku miejscowe narzuciły swój styl gry. Z zimną krwią wykorzystywały najmniejszy błąd Zagłębia, a błędów było wiele. Do

dziło powietrze. Ostatecznie SPR wygrał 37:22. – To był bez wątpienia najślabszy nasz mecz w obecnym sezonie. Nie wychodziło nam zupełnie, a SPR wykorzystał każdy nasz najmniejszy błąd – powiedziała po spotkaniu Renata Jakubowska, II trener KGHM Metraco Zagłębie Lubin.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się bardzo dobrze dla gospodyń, od prowadzenia 2:0. Podopieczne Bożeny

1. mecz: SPR AZS Pol Lublin

- KGHM Metraco Zagłębie Lubin 37:22 (18:11)

SPR: Baranowska, Mierko - Włodek 7/1, Repelewska 7/1, Puchacz 6/3, Majerek 5, Kucińska 3, Wojtas 3, Marzec 2, Danielczuk 1/1, Wilczek 1, Skrzyniarz 1, Mihaliova 1.
Zagłębie: Tsvirko, Czarna, Malickiewicz - Semeniuk-Olchawa 6/2, Piekarz 3, Obrusiewicz 3, Pielesz 3, Byzdra 3, Migala 2, Jelić 1, Jochymek 1, Ziolkowska, Cieplowska, Lisowska.

2. mecz: SPR AZS Pol Lublin

- KGHM Metraco Zagłębie Lubin 33:28 (19:15)

SPR: Baranowska, Mierko - Repelewska 8/1, Puchacz 6, Majerek 5, Kucińska 5, Włodek 4/2, Danielczuk 2, Wilczek 1, Skrzyniarz 1, Wojtas 1, Marzec, Mihaliova. Kary: 8 min.
Zagłębie: Czarna, Malickiewicz, Tsvirko - Obrusiewicz 6, Pielesz 6, Migala 5, Byzdra 5, Piekarz 2, Lisowska 2, Jelić 1, Jochymek 1, Semeniuk-Olchawa

mywały do 18. minuty (9:8). W tym okresie na boisku dominował jednak chaos i niedokładność. Szybciej nerwy opanowały lublinianki, które w 21. minucie wygrywały już 11:9.

Drugą połowę bardzo dobrze rozpoczęły zawodniczki gości, które szybko zdobyły trzy bramki, co zapowiadało spore emocje w tej części spotkania. Lublinianki popełniały proste błędy, nie trafiały też z czystych pozycji. Trzeba powiedzieć, że gdyby nie wspaniałe interwencje Anny Baranowskiej wynik mógłby być dla gospodyń jeszcze gorszy. Gdy wydawało się, że Zagłębie odzyskało właściwy rytm, chwila dekoncentracji sprawiła, że różnica bramkowa ponownie wzrosła do czterech trafień (22:18). W tym momencie jednak karę wykluczenia otrzymała Izabela Puchacz. Z tej okazji skorzy-

stały lubinianki, które szybko doprowadziły do remisu po 22. Ten impas udało się dopiero przerwać Kristinie Repelewskiej, która zanotowała trzy kolejne trafienia. Od tego momentu na parkiecie istniał już tylko jeden zespół. Ostatecznie mistrzynię wygrały 33:28. – Wyciągnęliśmy wnioski, ale nie do końca. Popełnialiśmy zbyt dużo błędów w obronie, a to właśnie obroną wygrywa się mecze. Ogólnie popełniłyśmy za dużo błędów, a przecież mecze wygrywa ten, kto robi mniej błędów. Zdarzały się nam przestoje, co wynikało chyba ze zmęczenia. Zawiodła również nasza skuteczność. Wygrywa po prostu lepszy. Trzeba przeanalizować te dwa mecze i wyciągnąć wnioski – mówiła po meczu rozgrywająca miedziowych Kinga Byzdra.

ŁUKASZ LEMANIK

Młodzi lubinianie zagrają o medale

Juniorzy młodszy w finałach!



Juniorzy młodszy Zagłębia

Lubin awansowali do finałów mistrzostw Polski! W turnieju półfinałowym, rozegranym w Mielcu, podopieczni Jarosława Hipnera zajęli drugie miejsce i znaleźli się wśród ośmiu najlepszych drużyn w kraju. Turniej finałowy odbędzie się w Płocku 22-27 maja.

Młodzi lubinianie rozegrali w Mielcu trzy mecze, notując dwie wygrane i przegraną. Na inaugurację Zagłębie przegrało z Wisłą Płock, ale kolejne dwa mecze padły już łupem podopiecznych Jarosława Hipnera. Drugie miejsce w tabeli zapewniło zespołowi Zagłębia awans do finałów.

Wisła Płock - MKS Zagłębie Lubin 39:31 (20:15)

Bramki dla Zagłębia: Pokora 5, Klinger 7, Nowak 2, Lipiński 2, Łebek 6, Jurczyk 4, Haładus 5.

Jarosław Hipner o meczu: Można powiedzieć, że to nie Wisła wygrała, a my przegraliśmy to spotkanie. Zagraliśmy bardzo nieskutecznie, marnując aż 18 sytuacji stu-

procentowych.
Stal Mielec - MKS Zagłębie Lubin 32:33 (14:16)

Bramki dla Zagłębia: Bartocha 4, Pokora 7, Klinger 2, Lipiński 5, Łebek 7, Jurczyk 5, Haładus 3.

Jarosław Hipner o meczu: W tym meczu zagraliśmy z przysłowiowym nożem na gardle, gdyż wiedzieliśmy, że przegrana oznaczać będzie dla nas koniec marzeń o awansie do finałów. W 50. minucie prowadziliśmy już różnicą pięciu bramek, jednak w końcówce w poczynania drużyny wkra- dła się nerwówka i gospodarze zniwelowali straty. Po końcowej syrenie, to my cieszyliśmy się z wygranej.

MKS Zagłębie Lubin - MKS Nielba Wągrowiec 33:31 (15:17)

Bramki dla Zagłębia: Bartocha 1, Pokora 3, Klinger 2, Nowak 1, Lipiński 3, Łebek 6, Jurczyk 5, Haładus 7, Mości-pan 6.

Jarosław Hipner o meczu: Początek tego spotkania był bardzo słaby w naszym wykonaniu. W 10. minucie przegrywaliśmy już 2:8. Z biegiem czasu nadrabialiśmy straty, ale na pierwsze prowadzenie wyszliśmy dopiero w 58. minucie, ale nie oddaliśmy go już do końca.

ŁUKASZ LEMANIK



To były bardzo zacięte spotkania

przerwy lubinianki przegrywały już 11:18. W drugiej połowie niewiele się zmieniło. Z biegiem czasu rosła przewaga SPR-u, a z podopiecznych Bożeny Karkut ucho-

Karkut tego dnia były jednak lepiej dysponowane i szybko doprowadziły do remisu, a w 8. minucie wyszły nawet na jednobramkowe prowadzenie (5:4), które utrzy-

reklama

mecz WIELKIEGO FINAŁU MISTRZOSTW POLSKI w piłce ręcznej kobiet

KGHM Metraco Zagłębie Lubin VS SPR AZS POL Lublin

20 maja 2011 (piątek) godz. 20:30 - Hala SP 14 w Lubinie, bilety: 5 i 10 zł

Drużyna Jana Urbana przegrała kolejny mecz, w którym nie była gorszym zespołem

Słaba gra obronna

Zagłębie Lubin przegrało na wyjeździe z Widzewem Łódź 1:2. Jedyne bramki dla miedziowych strzelił Szymon Pawłowski, po podaniu Dawida Plizgi. Spotkanie odbyło się bez udziału publiczności.

W pierwszej połowie padł jeden gol. W 41 minucie, po złym ustawieniu obrony, dwa metry przed bramką bez krycia pozostał Krzysztof Ostrowski i bez problemu wpakował piłkę do siatki strzałem głową. Dośrodkował mu Dudu z lewej strony.

W drugiej odsłonie lubinianie wyrównali po ładnej akcji Plizgi z Pawłowskim. Będący w wysokiej formie Plizga przerzucił piłkę nad obrońcami Widzewa i ta dotarła do Pawłowskiego. „Szymek” trafił lekko piłką i ta wpadła do bramki.

Niezbyt długo utrzymywał się wynik 1:1, bo już sześć minut później fatalny błąd popełnił Fernando Dinis i łodzianie zdobyli drugiego gola. W polu karnym piłkę otrzymał Darydas Sernas i wykorzystał nieporozumienie obrońców Zagłębia ze swoim bramkarzem.

Lubinianie mieli kilka okazji na zdobycie drugiej bramki, ale ich nie wykorzystali. Najlepszą miał w 87 minucie

Pawłowski. Piłka po jego uderzeniu z dystansu trafiła w słupek.

O przegranej lubinian zdecydowała przede wszystkim słabsza gra defensywy. Zagłębie wystawiło dość eksperymentalną obronę.

Pod nieobecność Csaby Horvatha partnerem Sergio Reiny był Dinis. Portugalczyk niezbyt dobrze poradził sobie na środku. To był pierwszy raz, gdy w obronie zagraли razem Reina, Dinis oraz Przemysław Kocot i Bartosz Rymaniak.

Po spotkaniu trener Jan Urban powiedział: – Po takim meczu niewiele można powiedzieć. Pierwsza połowa wyrównana, straciliśmy bramkę w bardzo łatwy sposób. Zbyt łatwy. W drugiej odrabiamy straty, gramy ładnie dla oka, stwarzamy sytuacje, ale ich nie wykorzystujemy. I to jest problem, bo trener w krótkim czasie nie jest w stanie nauczyć zawodników skuteczności. Możemy pocieszać się jedynie tym, że umiemy grać i umiemy odrabiać straty. Nie zmienia to jednak faktu, że był to



Szymon Pawłowski zdobył bramkę w spotkaniu z Widzewem Łódź. Miał szansę wyrównać, ale trafił w słupek

Fot. Tomasz Fota

TABELA EKSTRAKLASY

1. Wisła Kraków	27	53	41:25
2. Śląsk Wrocław	27	43	38:30
3. Jagiellonia Białystok	27	42	32:28
4. Lechia Gdańsk	27	40	34:32
5. Legia Warszawa	27	40	34:36
6. Lech Poznań	27	39	30:20
7. Górnik Zabrze	27	39	29:38
8. Ruch Chorzów	27	38	27:25
9. Widzew Łódź	27	37	38:29
10. Polonia Warszawa	27	37	36:26
11. GKS Bełchatów	27	36	30:31
12. Korona Kielce	27	34	33:40
13. Zagłębie Lubin	27	33	27:34
14. Polonia Bytom	27	27	27:37
15. Cracovia Kraków	27	26	33:44
16. Arka Gdynia	27	25	18:32

Widzew Łódź

- Zagłębie Lubin 2:1 (1:0)

Bramki: Ostrowski 41, Sernas 73 - Pawłowski 67.

Widzew: Kaniecki - Budka, Zalepa, Biełniuk, Dudu - Ostrowski (89 Oziębala), Panka, Broż, Grzelak (70 Dżalamidze) - Grzelczak, Nakoulma (59 Sernas).

Zagłębie: Isailovic - Rymaniak, Dinis, Reina, Kocot (69 Błęd) - Dąbrowski (89 Rakels), Osmanagic (46 Ekwueme), Abwo - Plizga, Pawłowski, Traore.

kolejny mecz, który przegraliśmy, choć nie byliśmy gorszym zespołem.

DAWID SOŁTYS

Dwa punkty wystarczą lubinianom, by zapewnić sobie utrzymanie w Ekstraklasie

Gwarancja utrzymania

Przed Zagłębiem Lubin mecz wyjazdowy z GKS-em Bełchatów. Miedziowi mają szansę wyprzedzić w tabeli swego rywala. Warunkiem jest, oczywiście, wygrana.

Bełchatowianie lepiej spisywali się w jesiennych rozgrywkach. Jedyne co udało im się podtrzymać z pierwszej rundy, to dobra gra na własnym stadionie.

GKS u siebie zagrał w trzynastu meczach. Osiem z nich wygrał, cztery zremisował, a tylko jeden przegrał.

Przed lubinianami jest więc ciężkie starcie. Tym bardziej, że na obcych stadionach Zagłębie wygrało w tym sezonie tylko raz.

Teoretycznie miedziowym grozi jeszcze spadek. Co prawda jest to scenariusz bardzo mało prawdopodobny, ale lepiej, by zapewnić sobie utrzymanie jak najszybciej.

Okazja taka nadarzy się już w najbliższy piątek, 20 maja w Bełchatowie o godzinie 17.45. Przypomnijmy, że jesienią Zagłębie zremisowało z GKS-em 1:1.



Fot. Tomasz Fota

Do końca sezonu pozostały trzy mecze. Ekipa Jana Urbana jest trzynasta w tabeli. Ma sześć punktów przewagi nad Polonią Bytom, siedem nad Cracovią Kraków i osiem nad Arką Gdynia.

Czarny scenariusz sprawdziłby się, gdyby Zagłębie przegrało wszystkie mecze, Cracovia wygrała wszystkie spotkania, Polonia wywalczyła co najmniej siedem punktów lub Arka zwyciężyła w pozostałych meczach.

DAWID SOŁTYS

Odkąd trenerem jest Jan Urban, Mouhamadou Traore jest w wyższej formie. Nadal jednak nie prezentuje się tak dobrze, jak na początku pobytu w Lubinie

W nowym sezonie mecze piłkarskiej ekstraklasy rozgrywane będą od piątku do poniedziałku

Jak nie na stadionie, to w telewizji

Wiadomo już, że przez kolejne trzy sezony prawa do pokazywania meczów Ekstraklasy ma Canal+ oraz, na zasadzie sublicencji, Polsat Cyfrowy i Eurosport 2. Ustalono już harmonogram, w jakich dniach i w jakich godzinach odbywać się będą spotkania w przyszłym sezonie.

Oczywiście dotyczyć to będzie także Zagłębia Lubin. Dotychczas mecze, obok Canal+ pokazywała, na zasadzie sublicencji, telewizja Orange Sport.

Do tej pory mecze polskiej ligi odbywały się od piątku do niedzieli. Zapowiadano jednak, że i Ekstraklasa pójdzie wzorem lig angielskiej i hiszpańskiej.

Dla klubów dochody uzyskane z praw telewizyjnych są często tymi najważniejszymi. Choć nie ujawniono jeszcze, ile pieniędzy Canal+ przelewać będzie rocznie klubom, to będzie to prawdopodobnie

kwota powyżej 100 mln zł rocznie na wszystkie kluby.

Informacje o prawach telewizyjnych są o tyle ważne, że kibice nie zawsze mogą podążać za swoją drużyną na każdy mecz. Często jedyną okazją do obejrzenia spotkania wyjazdowego jest telewizja. Tym bardziej teraz, po decyzjach wojewodów o zamykaniu stadionów.

DAWID SOŁTYS

Harmonogram meczów na nowy sezon:

piątek:

1. mecz - 18:00 (Canal+, Polsat Cyfrowy)
2. mecz - 20:00 (Canal+)

sobota:

3. mecz - 14:00 (Canal+, Polsat Cyfrowy)
4. mecz - 16:00 (Canal+, Polsat Cyfrowy)
5. mecz - 18:00 (Canal+)

niedziela:

6. mecz - 15:00 lub 16:00 (Canal+, Polsat Cyfrowy)
7. mecz - 17:00 lub 18:00 (Canal+)

poniedziałek:

8. mecz - 18:30 (Canal+, Eurosport2)

Do serca przytul psa



Skarby na czterech łapach

– Jest bardzo przyjazna, sympatyczna, grzeczna i ułożona – tak o nowym psie, który trafił do lubińskiej lecznicy Animvet, piszą jej pracownicy. Zwierzę przez wiele dni wałęsało się w okolicach ul. Sowiej 4, skąd zostało odłowione przez strażników miejskich.

Suczka ma około 2-3 lat. Po tym, jak trafiła do lecznicy przy ul. Słowiańskiej, została poddana sterylizacji. Po zabiegu była nawadniana kroplówkami i dziś jest już w doskonałej kondycji. Ma apetyt i nadaje się do szybkiej adopcji.

Oprócz niej w lecznicy przebywa też suczka, która błąkała się od dłuższego czasu po ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Aż ktoś zadzwonił po straż miejską. Suczka trafiła pod opiekę lekarza weterynarii, a teraz czeka na kogoś o dobrym sercu, kto zechce ją przygarnąć.

– To suczka amstaffa. Ma około trzech lat. Jest bardzo spokojna i łagodna – mówi Angelika Janosik z lubińskiej lecznicy weterynaryjnej.

Trzeci zwierzak, gdy trafił do weterynarza, był mocno wystraszony.

To mieszaniec, ma około dwóch lat. Przez cztery dni był zamknięty w mieszkaniu przy ulicy Drzymały. Jego pan zmarł, więc pies czuwał przy zwłokach. Weterynarz udzielił suczce pierwszej pomocy. Teraz czeka ona na człowieka o dobrym sercu, który się nią zajmie.

Osoby, które chciałyby zaopiekować się którymś ze zwierząt proszone są o kontakt telefoniczny z lecznicą: 76 842-17-88, w godzinach 9-18.

REDAKCJA

HOROSKOP

Baran

W tym miesiącu szukaj informacji, nie daj się onieśmielić osobie, która zachowuje się tak, jakby zjadała wszystkie rozumy. Natrafisz na ukryte zasoby, odkryjesz rodzinny sekret, i sam zdziwisz się, do jakiego stopnia jesteś odporny na przeciwności losu.

Byk

Maj to dobry miesiąc na zawarcie związku małżeńskiego. Korzystnie wpływa także na podróże oraz wszelkie zyski, jakie możesz wywalczyć słowem, zarówno pisany, jak i mówiony. Dane ci także będzie poznać klucz do swojego wnętrza.

Bliźnięta

W maju zaabsorbują cię całkowicie rodzina, poczucie bezpieczeństwa i sprawy domowe. Być może zmienisz wystrój wnętrza oraz zabierzesz się do upiększania otoczenia domu. Nadszedł czas, by doprowadzić doładu letni ogród, założyć patio, oporządzić basen.

Rak

Przez cały miesiąc broń swojej reputacji i realnie postrzegaj ludzi, miejsca oraz sytuację. Sprezycuj jasno swoje oczekiwania, wiedź, czego się od ciebie oczekuje i co możesz dostać w zamian.

Lew

Wreszcie z chaosu przeszłości zaczniesz wyłaniać się jakiś ład. Ożywienie w kontaktach międzyludzkich i gorące spory będą na porządku dziennym. Szczególnie powiniesz zwrócić uwagę na dotrzymywanie terminów i na dodatkowe obowiązki.

Panna

W ciągu całego miesiąca otaczać cię będą osoby urodzone pod znakiem Barana i Wagi. W ich imionach lub inicjałach mogą się pojawić litery I oraz R. Bez względu na podjęte decyzje, będziesz działać z rozmachem. Przystanę cię obowiązywać dawne, dobrze znane zasady.

Waga

Jeśli jesteś osobą samotną, zainteresujesz się nowym związkiem. Jeśli trwasz w małżeństwie, twój partner wykaże w tym miesiącu więcej troski i rozważ. Wasze udane życie uczuciowe jest wszystkim, czego w tej chwili pragniecie.

Skorpion

Jeśli nie posiadasz rodziny, czas rozważyć sprzedaż bądź kupno posiadłości, pomyśleć o podróżach zagranicznych lub podjąć decyzję, których konsekwencje będą odczuwalne przez całe lata. Sprawą pierwszoplanową okaże się twój związek uczuciowy.

Strzelec

W sprawach finansowych odnotujesz istotne zmiany, szczególnie pod koniec maja, powstrzymaj się od rozgłaszania swych planów, gdyż staną one na głowie. Umysł i ręce posłużą w udoskonalaniu sztuki miłośnicy.

Koziorożec

Rozpoczynają się podboje towarzyskie i triumfy związane z przyjaźnią. Zajęcia grupowe oraz zdobyte wyróżnienia z zajęć towarzyskich przypadają w tym tygodniu. Czekaj cię przyływ sił witalnych. Energiję, być może, spożytkujesz na pograżenie się w skrywanej wcześniej miłości.

Wodnik

Kariera zawodowa stawia przed tobą coraz to większe, bardziej interesujące i obiecujące wymagania. W drugiej połowie miesiąca zaabsorbują cię sprawy domowe, własności i majątku. Twoje życie miłosne nie zazna przeszkód, gdyż posiadasz dużo energii.

Ryby

Poczucie dyscypliny w sprawach finansowych opłaci ci się teraz z nawiązką. Maj sprzyja sprawom rodzinnym, własnościowym i majątkowym oraz zainteresowaniom społecznym. Nie zaniedbuj korespondencji, bo może ci przynieść ważne informacje.

reklama

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

JĘZYK NIEMIECKI

PRZYGOTOWUJĄCY DO PRACY W NIEMCZACH

☎ 728 497 127 LUBIN

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 836

HELIOS

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN
OD 20.05.2011 do 26.05.2011

PREMIERY:

* 3D PIRACI Z KARAIBÓW: NA NIEZNANYCH WODACH – OD LAT 12, PROD. USA – 09.45, 12.30, 15.15, 18.00, 19.00, 20.45, 21.45...
* SZYBCY I WŚCIEKLI 5 – OD LAT 15, PROD. USA – 11.30, 15.45, 18.30, 21.00...
* DELFIN PLUM – B.O., PROD. BRAZYLIA – 09.00, 10.45, 12.30, 14.15, 16.00, 17.45...

POKAZ TRÓJWYMIAROWY:

* 3D KSIĄDZ – OD LAT 15, PROD. USA – 11.45, 13.45, 18.15, 20.15, 22.15...
* 3D GNOMEO I JULIA – B.O., PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 09.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

* KOD NIEŚMIERTELNOŚCI – OD LAT 15, PROD. FRANCJA, USA – 19.30, 21.30...
* TOŻSAMOŚĆ – OD LAT 15, PROD. USA – 14.00, 16.15...



Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

HELIOS

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl